



Bulwar Nadmorski w Gdyni.

Fot. M. Zarzecki

Wizyta E. Wojtaszka w Moskwie

Do Moskwy przybył na zaproszenie rządu radzieckiego minister spraw zagranicznych PRL Emil Wojtaszek. Rozpoczęły się rozmowy ministra spraw zagranicznych ZSRR Andrieja Gromyki z E. Wojtaszkiem. W toku rozmów wyrażono przekonanie, że rezultaty bukareszteńskiej narady Doradczego Komitetu Politycznego państw — stron Układu Warszawskiego sprzyjają odprężeniu i uzdrowieniu klimatu w Europie oraz przyczyniają się do rozwoju jeszcze ścisłej współpracy i koordynacji działalności państw socjalistycznych na arenie międzynarodowej. Tego samego dnia, A. Gromyko wydał na cześć E. Wojtaszka śniadanie, podczas którego obaj ministrowie wygłosili przemówienia.

Uroczysta akademia w dniu wyzwolenia stolicy

Warszawa miasto niezwykle

Inauguracja Dni Moskwy

Czyn, praca, inicjatywa i aktywność warszawiaków — dla rozkwitu socjalistycznej Ojczyzny — pod takim hasłem 17 bm. upełniła 32 rocznica wyzwolenia Warszawy spod hitlerowskiej okupacji. Kolejną rocznicą — podjęta przez Polaków na ruinach stolicy heroicznej dzieła odbudowy, dzięki któremu Warszawa imię „miasta — bohatera” spłóła z imieniem miasta pokoju i pracy. Uroczysta akademia, która odbyła się wieczorem w Sali Kongresowej Pałacu Kultury i Nauki uczęszczała 32 rocznicę wyzwolenia Warszawy, a jednocześnie inaugurowała Dni Moskwy. Tegoroczne obchody wyzwolenia Warszawy, są wspólnym świętem mieszkańców obu stolic.

Ci Narodu zaprosił na nią ludzi dobrej roboty, reprezentujących wszystkie środowiska społeczne i zawodowe, regionu warszawskiego, weteranów walk z faszyzmem, pionierów

odbudowy miasta, budowniczych fundamentów Polski Ludowej. Sala Kongresowa wypełniona po

(Dokończenie na str. 2)

Załoga Stoczni Gdańskiej im. Lenina odpowiedziała na list I sekretarza KC PZPR

Stocznia Gdańska im. Lenina jest jednym z zakładów, do których został skierowany list I sekretarza KC PZPR Edwarda Gierka. W liście tym, jak wiadomo, zawarty jest apel o wszechstronne i wnikliwe rozwiązanie wszystkich możliwości pełnego wykonania uchwały V Plenum KC. List, odczytany na wczorajszym konferencji samorządu robotniczego znalazł żywy odzew wśród załogi stoczni. Przyjęła ona wskórkę wskaźników techniczno-ekonomicznych tegorocznego planu. Zadania obejmują m. in. budowę 27, a zmodernizowanie 25 statków o nośności ponad 324 tys. ton, wykonanie dwóch silników okrętowych na eksport, 135 kotłowni okrętowych itp. Po raz pierwszy gdańskie stoczniownice będą budować statki dla Węgier. W czasie konferencji samorządu robotniczego poruszano sprawy produkcyjne, społeczne i dyscypliny pra-

cy, która wiąże się z wykorzystaniem istniejących rezerw w dziedzinie zatrudnienia.

Konferencja prasowa

w 75-lecie Sopotu

Perła potrzebuje odpowiedniej oprawy

Tważące obchody 75-lecia uzyskania przez Sopot praw miejskich, są okazją do bliższego przedstawienia problematyki, nurtującej mieszkańców tego miasta, jego władze oraz coraz większe rzesze przybywających tu co roku w sezonie letnim turystów. Przewodniczący MRN, I sekretarz KM PZPR w Sopocie Stanisław Wysiński wspólnie z Towarzystwem Przyjaciół Sopotu, zorganizował w tym celu konferencję prasową, podczas której przedstawił plany rozwoju miasta. Sopot jest częścią aglomeracji gdańskiej i zgodnie z planem zagospodarowania przestrzennego tejże aglomeracji, pełnić ma rolę ośrodka rekreacyjnego o zasięgu ponadregionalnym. Warunki środowiska naturalnego oraz ukształtowanie terenu, piękne lasiste wzgórza, szerokie plaże a przede wszystkim mikroklimat, decydują o tym, że Sopot jest miastem unikatowym w skali naszego kraju. Takie położenie zobowiązuje do szczególnie wnikliwej działalności planistycznej i inwestycyjnej, oznacza także konieczność odstąpienia od dotychczasowej praktyki fragmentarycznego planowania i ukierunkowania rozwoju przestrzennego miasta, zgodnie z podstawowymi założeniami, określonymi przez dominującą jego funkcje tj. rekreacyjną, uzdrowiskową i mieszkaniową. Harmonijny rozwój miasta, przy jednoczesnym zachowaniu jego rekreacyjnych i kulturowych walorów, wymaga ograniczenia intensywności zabudowy na terenach mieszkaniowych, renowacji i modernizacji zespołów dawnej architektury, starannej ukonstytuowania nowych elementów (budynki, urządzenia inżynierskie) w krajobrazie miasta, dbałości o detale architektoniczne, mądrą architekturę i zieleń miasta.

(Dokończenie na str. 4)

Pogoda na jutro

Jak informuje dyżurny synoptyk Gdynskiego Instytutu Meteorologii i Gospodarki Wodnej, jutro zachmurzenie będzie małe, rano mglisto. Temperatura od minus 13 st. C rano do minus 8 st. C w dzień. Wiatry słabe z kierunków południowych.

Nie wszędzie uporano się ze śniegiem

129 km dróg zablokowanych przez zaspę

Ponad 11,5 tys. osób pracowało wczoraj przy odśnieżaniu dróg. Mimo wielkiej drogowości nie wszędzie uporali się z padającym wciąż śniegiem. W województwach wrocławskim i torunskim drogi oczyszczone w trzech miejscach zostały zablokowane przez zaspę. Zwęży śniegu zatarasowały tam 19 odcinków dróg o łącznej długości 129 km.

Centralny Zarząd Dróg Publicznych poinformował, że usuwanie zasp zostało zakończonych w piątki i drugiego kolejności, były wczoraj w południe — według danych CZDP — przejezdne. Samochody jednak poruszały się z ograniczoną prędkością, gdyż nawierzchnie wiele szos pokrywała gąsienice. Dodatkowe utrudnienie dla kierowców stanowiła ranna mągła w niektórych rejonach kraju. Do walki ze skutkami zimy skierowa-

no 911 pługów lemieszowych, 137 spycharek, 14 pługów wirnikowych oraz ponad 2,5 tys. piaskarek.

SPRAWY SPRAWKI

PIENIĄDZE LUB ŻYCIE

„Łośmowo” pisał przez kalkę, przy użyciu szablonu, listy z żądaniem wypłacenia pieniędzy, 24-letni Marek Nojszewski z Mińska Mazowieckiego. Odbiorcom listów groził, że jeśli nie zapłacą okupu, pozbawi życia ich, albo ich dzieci. Nojszewski na obiekty swego szantażu wybierał lekarzy i

(Dokończenie na str. 2)

Wypożyczenie Centrum Zdrowia Dziecka

Chorym dzieciom wszystko co najlepsze

W Centrum Zdrowia Dziecka w Międzyzlesiu pod Warszawą aktualnie trwają rozmowy z przyszłymi pracownikami tej placówki. Kadry dobrane są bardzo troskliwie, stosownie do wielkich i odpowiedzialnych zadań, jakie stawia program medycyny centrum. Wymaga on bowiem fachowców, którzy legitymować się będą zarówno wiedzą specjalistyczną, jak i umiejętnością traktowania małych pacjentów jako pewnej całości psychofizycznej. Stąd właśnie udział w realizacji programu centrum psychologów i pedagogów.

Dla wypełnienia tych wszystkich zadań potrzebny jest odpowiedni poziom technicznego wyposażenia, dobrane zorganizowane zaplecze diagnostyczno-terapeutyczne, wieloprofilowa poradnia specjalistyczna. Przede wszystkim owo wyposażenie centrum na przykładzie dwóch obiektów, które zostaną oddane do użytku jako pierwsze, tj. prawdopodobnie w polowie bieżącego roku.

(Dokończenie na str. 2)

Program medycyny centrum zakłada, że będą tu kierowane dzieci przede wszystkim z tych ośrodków kraju, które są gorzej wyposażone w aparaturę i kadry, nie mające możliwości kompleksowego oddziaływania leczniczego, jakim będzie dysponować centrum. W CZD mali pacjenci będą mogli korzystać ze wszechstronnej opieki lekarskiej, na którą składa się diagnostyka, terapia i rehabilitacja. Ponadto w centrum zostaną stworzone możliwości leczenia w tych działach pediatrii, które są uznane za deficytowe, a więc leczenia zaburzeń rozwojowych, metabolicznych i endokrynologicznych. Wiele również uwagi poświęć się w centrum kardiologii, kardiocirurgii, neurochirurgii i neurologii dziecięcej.



Bęc... CAF — Momot

Zabójstwo

kanadyjskiego związkowca

W kanadyjskim mieście Windsor (provincia Ontario) zastrzelony został w poniedziałek 61-letni Charles Brooks, przywódca związku zawodowego pracowników przemysłu samochodowego Kanady. W wyborach powszechnych w 1974 roku Brooks kandydował do parlamentu z ramienia nowej partii demokratycznej przeciwko obecnemu ministrowi rolnictwa Kanady, Eugene Whelanowi. Morderstwa dokonano w lokalu związku Policja aresztowała osobnika podejrzanego o zamordowanie Brooks.

Zabójca 7-letniego chłopca przed ławą przysięgłych w Troyes

Opowiadam się za karą śmierci mójwi oskarżony

Dziś rozpoczyna się przed ławą przysięgłych w Troyes, 180 km na wschód od Paryża proces Patricka Henry, porwacza i zabójcy 7-letniego chłopca. Przewiduje się, że otrzyma on wyrok śmierci. Młody 23-letni mężczyzna

nie zawahał się stwierdzić w czasie przesłuchania, w którym początkowo występował w roli świadka: „opowiadam się za karą śmierci dla morderców dzieci...” 30 stycznia 1976 roku ok. południa

WIECZÓR WYBRZEŻA

GDAŃSK — Sopot — GDYNIA

Nr 13 (6267) Wtorek, 18 stycznia 1977 r. Cena 1 zł

Jak minęły pierwsze tygodnie 1977 roku?

Dobre tempo pracy wybrzeżowych załóg

* Wyższe plany produkcji * Nowe wyroby rynkowe * Pod znakiem postępu technicznego

Wczoraj w „Wieczorze Wybrzeża” zamieściliśmy błyskawiczną sondę, przeprowadzoną w zakładach pracy Wybrzeża. Kierownictwa zakładów odpowiadały na jedno pytanie:

Jak minęły pierwsze dwa tygodnie nowego roku? Dziś publikujemy dalszy ciąg naszej sondy. Oto odpowiedzi: Dyrektor naczelny Zarządu Portu Gdańsk inż. BOGUSŁAW BUJWID:

W bazie węglowej były m. in. masowce „Huta Lenina” i „Uniwersytet Warszawski”. Wczoraj do portu z ładunkiem rudy wpłynęła „Huta Katowice”. (Dokończenie na str. 2)

Jutro o godz. 13-ej

„Stefan Batory” wypływa w rejs karnawałowy

Już jutro po godzinie 13 „Stefan Batory” wyruszy z Gdyni w 4-dniowy rejs karnawałowy po Bałtyku. Organizatorzy: PLO, „Orbis” i nasza redakcja przygotowali dla 500 pasażerów z Trójmiasta, Łodzi i Warszawy moc karnawałowych niespodzianek i szampańskie zabawy na trzech balach karnawałowych.

Uczestnicy rejsu są proszeni o zgłaszanie się do odprawy na Dworcu Morskim i do zaokrętoowania na transatlantyki w godzinach od 11 do 12.30. Wymagane są pieczątki w dowodach osobistych na przekroczenie granicy NRD, no i oczywiście ...kreatywe balowe.

W dniu 20 bm. „Stefan Batory” o godzinie 11 zawinie do Warnemünde, skąd uczestnicy rejsu autokarami udadzą się na zwiedzanie Rostocku. O godzinie 19 statek opuści port NRD, a o godzinie 21 na jego pokładzie rozpocznie się wielki jubileuszowy bal „Wieczoru Wybrzeża”.

Rolę gospodarzy na naszym transatlantyku będą pełnili kpt. ż.w. Bolesław Rakowski, intendent Jerzy Grześkowiak, a gości pomysłowo będzie bawił oficer rozrywkowy Eryk Kulm. (wś)

Tragedia kolejowa w Australii

Do straszliwej tragedii doszło dziś w godzinach największego ruchu na linii kolejowej w pobliżu Sydney. O godz. 8.22 rano pociąg ekspresowy wypełniony pasażerami uległ częściowemu zniszczeniu przez walący się most. Mimo upływu 7 godzin od momentu katastrofy władze nie były w stanie ustalić dokładnej liczby ofiar wypadku. Z aktualnych ocen wynika, że przopuszczalnie ponad 80 osób poniosło śmierć, a około 100 zostało rannych. Jeżeli dane te zostaną potwierdzone, katastrofa urośnie do rangi największej tragedii kolejowej Australii.

8 milionów bezrobotnych!

Jak zrealizować obietnice wyborcze?

(Korespondencja z Nowego Jorku)

Najważniejszym problemem, przed którym stoi nowa administracja amerykańska, jest wyprzedzenie kraju ze stagnacji ekonomicznej. Przyspieszenie tempa wzrostu gospodarczego, obniżenie stopy inflacji oraz przynajmniej częściowa redukcja bezrobocia. Tego Amerykanie oczekują od Cartera i to im obiecał w toku kampanii wyborczej.

Ale wywiązanie się z tych obietnic nie będzie łatwe. Około 8,1 proc. siły roboczej kraju, czyli blisko 8 milionów ludzi, jest bez pracy. Nawet ci amerykańscy ekonomiści, którzy widzą oznaki wychodzenia kraju z — jak określają — najgłębszej recessji od czasu II wojny — są dalecy od optymizmu. Na rok 1977 przewidują oni tempo wzrostu gospodarczego o 5 procent, co byłoby poprawą w stosunku do II połowy

1976 roku, kiedy wynosiło ono 4,5 procentu, ale i tak mniej wobec ubiegłego roku jako całości, gdyż stopa ta obliczana jest na 6 procent.

Takie niewielkie przyspieszenie wzrostu w roku bieżącym nie wystarczy do redukcji bezrobocia. Stąd administracja Jimmy Cartera — jeszcze przed objęciem urzędu przez prezydenta-elekta — za prezentowała dwuletni program pobudzenia gospodarki kraju. Zakłada on między innymi: niewielkie cięcia podatkowe, mające na celu pobudzenie spożycia oraz stworzenie nowych miejsc pracy, a także rozwój programu robót publicznych, zgodnie z którym rząd federalny stworzyłby do września 1978 roku 800 tysięcy stanowisk pracy. Całość programu ma kosztować skarb państwa

około 30 miliardów dolarów w ciągu 2 lat.

Niektórzy członkowie Kongresu, przywódcy związkowi i burmistrzowie wielkich miast, gdzie bezrobocie jest najwyższe, naciskali na prezydenta-elekta, by przeczłony większe sumy na stworzenie nowych stanowisk pracy jeszcze w tym roku.

(Dokończenie na str. 2)



17 bm. w porcie w Barcelonie hiszpański frachtowiec zderzył się z barką, na której znajdowali się marynarze z lotniskowca „Guam”. Według ostatnich doniesień zginęło 23 marynarzy amerykańskich, a 15 uznano za zaginionych.

(Dokończenie na str. 2)

Warszawa - miasto niezwykłe

NA ŚWIECIE

Dobre tempo pracy

(Dokończenie ze str. 1)

brzegi. Nad sceną symbol tegorocznej Warszawy: stylizowane sylwetki warszawskiej Nike oraz kremowlanej baszty. Wokół amfiteatru hasło: „Warszawa pozdrawia Moskiewę”.

O godz. 18.00, serdecznie witani, w prezydium zajmują miejsca członkowie Biura Politycznego i Sekretariatu KC PZPR: prezes Rady Ministrów — Piotr Jaroszewicz oraz Wojciech Jaruzelski, Józef Kępa, Józef Tychon, Jerzy Lukaszewicz, Alojzy Karkosza, Zdzisław Żądrowski.

Obecny jest prezydent miasta Jerzy Majewski, przedstawiciele OK FJN, stronnictw politycznych, organizacji społecznych i młodzieżowych.

Gorącymi oklaskami witają zgromadzeni delegację władz partyjnych i miejskich stolicy ZSRR: członka Biura Politycznego KC, I sekretarza Moskiewskiego Komitetu Miejskiego KPZR, Wiktora Griszyna oraz przewodniczącego Moskiewskiej Rady Delegatów Ludu Pracującego Władymira Promysłowa.

W licznej grupie weteranów walki: Michał Rola-Zymlerski i Zygmunt Berling.

Obecni są ambasadorowie krajów socjalistycznych akredytowani w Polsce, wśród nich — ambasador ZSRR — Stanisław Piatowicz.

Rozlegają się dźwięki hymnów państwowych Polski i ZSRR.

Głos zabiera Alojzy Karkosza. Na wstępie sweo wystąpienia A. Karkosza podkreślił, że rodowód polsko-radziecki przyniósł jest polskiemu, rewolucyjnej, Pierwsza Polska Partia Rewolucyjnych Robotników „Proletariat”, wraz z ideami socjalizmu, wniosła do naszego ruchu robotniczego świadomość międzynarodowej solidarności z ludem pracującym Rosji. W jej imię walczyli robotnicy Warszawy na barykadach rewolucji 1905 r. Imieniem naszego miasta nazwane re-

wolucyjne oddziały broniące Republiki Rad.

Omawiając osiągnięcia współczesnej Warszawy, które wynikają z konsekwentnej polityki partii i państwa socjalistycznego, A. Karkosza stwierdził, że czynnikiem dominującym w postawach społeczności warszawskiej jest świadomość nierozwinnego związku między pomyślnością rodzinnego miasta a dobrem całego kraju.

W rozwoju Warszawy i kraju szczególnie zapisały się lata siedemdziesiąte. Polska rozwija się szybko i bardziej wszechstronnie, a rozwój gospodarczy zespolony został ściślej ze stopniem polepszeniem warunków życia ludzi pracy. Przyspieszony też został rozwój stolicy.

Wszystko, co czynimy dla rozwoju Warszawy, dla umocnienia Polski, czynimy z przekonaniem, że równocześnie dobrze to służy umocnieniu wspólnoty socjalistycznej, której jesteśmy nieodłącznym ogniwem.

Następnie przemawia Wiktor Griszyn.

Mówca przypomniał na wstępie, iż przyjaźń polsko-radziecka wykładowała się w wojennej rewolucyjnej walce proletariatu rosyjskiego i polskiego w caracie, harutowała w śmiałych zmaganiach z faszyzmem. Jej chlubne tradycje żyją i mogą się w toku budowy socjalizmu i komunizmu, służą żywotnym interesom narodów obu krajów, sprawie pokoju.

W. Griszyn omówił dalsze osiągnięcia Kraju Rad w minionym roku, a na tym lecie dorobek ludzi pracy Moskwy.

Rok bieżący — jest dla ZSRR rokiem jubileuszowym — 60 rokiem istnienia władzy radzieckiej. W Moskwie, jak i w całym kraju, na szeroką skalę rozwinięto się „współzawodnictwo socjalistyczne”. Chodzi o to, aby stworzyć niezawodne gwarancje pomyślnej realizacji całej 5-letki.

Nawiązując do rozpoczętych w Warszawie Dni Moskwy W. Griszyn

stwierdził, iż ich celem jest przedstawienie polskiemu przyjacielowi części bogatego życia współczesnej stolicy Kraju Rad, zapoznanie z osiągnięciami jej mieszkańców. Wyraził przekonanie, że imprezy rozszerza wiadomości warszawiaków o Moskiewie, jej historii i przyszłości.

Kończąc mówca przekazał społeczeństwu polskiemu życzenia nowych osiągnięć w budowie rozwiniętego społeczeństwa socjalistycznego i pomyślnej realizacji postanowień VII Zjazdu PZPR. Długimi oklaskami przerywają zebrani obydwa wystąpienia.

Rozlegają się dźwięki Międzynarodówki; śpiewa ją cała sala.

W stolicy Belgii odbędzie się pierwsze w swoim rodzaju posiedzenie ministrów spraw zagranicznych 9 państw członkowskich Europejskiej Wspólnoty Gospodarczej. Ministrowie będą omawiać problemy związane z utworzeniem strefy rybołówczej EWG.

W parlamencie wlośkim odbędzie się dzisiaj głosowanie nad dwoma oddzielnymi wnioskami w sprawie zerwania przerywnicy ciałej. Przypuszcza się, że oba wnioski zostaną odrzucone.

W Moskwie odbyło się posiedzenie Rady Ministrów ZSRR, na którym poinformowano o wykonaniu z nadwyżką planu rozwoju gospodarki narodowej i o wykonaniu budżetu państwowego w 1976 roku.

W podjęciu politycznym stolicy oddano hold pamięci poległych w walkach o jej wyzwolenie żołnierzy polskich i radzieckich.

Na emmentarzach, pod pomnikami żołnierskiej chwały oraz tablicami upamiętniającymi martyrologie mieszkańców miasta podczas okupacji hitlerowskiej — złożono kwiaty. Żołnierze, kombatanck, harcerze i młodzież szkolna — zaciągnęli warty honorowe.

Przed Grobem Nieznanego Żołnierza na placu Zwycięstwa kwiaty złożyli przedstawiciele Stołecznego Komitetu FJN, delegacja władz partyjnych i miejskich Moskwy, a także delegacja: MON, ZBoWiD, PSZMP, stołecznych zakładów pracy oraz grupa przodowników pracy z całego kraju.

Kwiaty złożono również na emmentarzu — Mauzoleum Żołnierzy Armii Radzieckiej oraz na placu Teatralnym przed pomnikiem Bohaterów Warszawy.

Kwiaty od delegacji Moskwy złożył członek Biura Politycznego KC, I sekretarz Moskiewskiego Komitetu Miejskiego KPZR — Wiktor Griszyn oraz przewodniczący Moskiewskiej Rady Delegatów Ludu Pracującego — Władymir Promysłow.

W uroczystościach uczestniczył sekretarz KC, I sekretarz Komitetu Warszawskiego PZPR — Alojzy Karkosza i prezydent m. st. Warszawy — Jerzy Majewski.

TRADYCYJNYM zwyczajem, z okazji rocznicy wyzwolenia Warszawy do stolicy przybyli producujący dźwięki grup rozmierzonych z wojsk inżynierskich MON.

Podczas spotkania w szóstwie tych wojsk gen. br. Czesław Piotrowski uhonorował 12 wyróżniających się dowódców — medalami „Zasłużonemu Saperowi WP”.

TRADYCYJNYM zwyczajem, z okazji rocznicy wyzwolenia Warszawy do stolicy przybyli producujący dźwięki grup rozmierzonych z wojsk inżynierskich MON.

Podczas spotkania w szóstwie tych wojsk gen. br. Czesław Piotrowski uhonorował 12 wyróżniających się dowódców — medalami „Zasłużonemu Saperowi WP”.

TRADYCYJNYM zwyczajem, z okazji rocznicy wyzwolenia Warszawy do stolicy przybyli producujący dźwięki grup rozmierzonych z wojsk inżynierskich MON.

Podczas spotkania w szóstwie tych wojsk gen. br. Czesław Piotrowski uhonorował 12 wyróżniających się dowódców — medalami „Zasłużonemu Saperowi WP”.

TRADYCYJNYM zwyczajem, z okazji rocznicy wyzwolenia Warszawy do stolicy przybyli producujący dźwięki grup rozmierzonych z wojsk inżynierskich MON.

Podczas spotkania w szóstwie tych wojsk gen. br. Czesław Piotrowski uhonorował 12 wyróżniających się dowódców — medalami „Zasłużonemu Saperowi WP”.

TRADYCYJNYM zwyczajem, z okazji rocznicy wyzwolenia Warszawy do stolicy przybyli producujący dźwięki grup rozmierzonych z wojsk inżynierskich MON.

Podczas spotkania w szóstwie tych wojsk gen. br. Czesław Piotrowski uhonorował 12 wyróżniających się dowódców — medalami „Zasłużonemu Saperowi WP”.

TRADYCYJNYM zwyczajem, z okazji rocznicy wyzwolenia Warszawy do stolicy przybyli producujący dźwięki grup rozmierzonych z wojsk inżynierskich MON.

Podczas spotkania w szóstwie tych wojsk gen. br. Czesław Piotrowski uhonorował 12 wyróżniających się dowódców — medalami „Zasłużonemu Saperowi WP”.

Plan i budżet na 1977 rok uchwaliła sesja WRN w Elblągu

Wzajemne obrady sesji WRN w Elblągu poświęcone były uchwaleniu budżetu i planu społeczno-gospodarczego województwa na rok 1977. Obrady prowadził wiceprzewodniczący WRN sekretarz KW PZPR Bolesław Smała, obecni byli m. in. członek Rady Państwa Henryk Szafranski i wiceminister finansów Marian Kżak.

W tegorocznym planie województwa został ponowny nacisk na intensywny rozwój gospodarki żywnościowej i budownictwa, umocnienie równowagi rynkowej poprzez rozwój produkcji i poprawę efektywności gospodarowania. Województwo elbląskie — przedstawione jest przede wszystkim co do rozwoju rolnictwa i w tej dziedzinie założono odpowiednie wskaźniki wzrostu. Ogółem plan produkcji i usług w województwie będzie większy o ponad 7 proc. w porównaniu z ubiegłym rokiem, przy czym produkcja tynkowa wzrośnie o 9 proc., a eksportowa o 13 proc. Dla pogłowia trzody chlewniej założono wskaźnik wzrostu 6 proc., zbóż — 6 proc., roślin przemysłowych — ponad 17 proc., warzyw — ponad 12 proc., a kultywacji na paszę — prawie 42 proc.

W HOLDZIE BOHATEROM

W siedzibie KW PZPR gospodarze Warszawy spotkali się z delegacją Moskwy. Omawiano przedsięwzięcia służące dalszemu umocnieniu i rozszerzeniu braterskich związków obu stolic i ich mieszkańców, zacieśnianiu kontaktów i organizacji partyjnych, organizacji społecznych, załóg zakładów pracy i środowisk twórczych. Dzieleno się doświadczeniami, wynikającymi z pracy partyjnej nad dalszym rozwojem społeczno-gospodarczym Warszawy i Moskwy.

W lutym mini-szczyt arabski

Agencja France Presse podała powołując się na komunikat rodzynskiego ministerstwa sprawiedliwości że w zarządy w Salisbury powieszono 8 Afrykańców skazanych na śmierć za dokonanie kilku aktów sabotażu. Skazani zostali apelacje od wyroku, ale ich wnioski zostały odrzucone.

Egzekucje w Rodezji

Mimo zahamowania tempa wzrostu gospodarczego, miniony rok był jednak, według oficjalnych danych, korzystny dla amerykańskiej korporacji. Przewidywane czyste zyski za rok 1976 wyraża się 83 miliardami dolarów. Ekonomista USA traktują tę dane jako jeden z dowodów, że tzw. ekonomiczna pauza kończy się. Ciekawe tylko, kiedy skończy się ona także dla 8 milionów bezrobotnych.

8 milionów bezrobotnych

Mimo zahamowania tempa wzrostu gospodarczego, miniony rok był jednak, według oficjalnych danych, korzystny dla amerykańskiej korporacji. Przewidywane czyste zyski za rok 1976 wyraża się 83 miliardami dolarów. Ekonomista USA traktują tę dane jako jeden z dowodów, że tzw. ekonomiczna pauza kończy się. Ciekawe tylko, kiedy skończy się ona także dla 8 milionów bezrobotnych.

Chorem dzieciom

Centrum Zdrowia Dziecka. Będą to także szkolone kadry lekarskie, będzie się też prowadził prace naukowe-badawcze w zakresie istniejących tu specjalności. Sale wykładowe i seminarium, biblioteka specjalistyczna, a nawet hotel dla szkolenych, stworzą dobre warunki dla podnoszenia wiedzy fachowej lekarzy. Te warunki, a przede wszystkim zgromadzona tu unikatowa aparatura, stały się podstawą do nadania centrum uprawnień ośrodka kształcenia podyplomowego.

REPORTERZY informują

SMIERĆ NA JEZDNI
Wczoraj w Tczewie o godz. 19 „Star” HG-5827 prowadzony przez Jana O. potracił 38-letniego Franciszka K. będącego pod działaniem alkoholu, który raptem wszedł na jezdnię. Ciepły ranny pieszy zmarł w drodze do szpitala.

Wielkie plany... Wzajemne obrady sesji WRN w Elblągu poświęcone były uchwaleniu budżetu i planu społeczno-gospodarczego województwa na rok 1977.

Wielkie plany... Wzajemne obrady sesji WRN w Elblągu poświęcone były uchwaleniu budżetu i planu społeczno-gospodarczego województwa na rok 1977.

Wielkie plany... Wzajemne obrady sesji WRN w Elblągu poświęcone były uchwaleniu budżetu i planu społeczno-gospodarczego województwa na rok 1977.

Wielkie plany... Wzajemne obrady sesji WRN w Elblągu poświęcone były uchwaleniu budżetu i planu społeczno-gospodarczego województwa na rok 1977.

Wielkie plany... Wzajemne obrady sesji WRN w Elblągu poświęcone były uchwaleniu budżetu i planu społeczno-gospodarczego województwa na rok 1977.

Wielkie plany... Wzajemne obrady sesji WRN w Elblągu poświęcone były uchwaleniu budżetu i planu społeczno-gospodarczego województwa na rok 1977.

Wielkie plany... Wzajemne obrady sesji WRN w Elblągu poświęcone były uchwaleniu budżetu i planu społeczno-gospodarczego województwa na rok 1977.

Wielkie plany... Wzajemne obrady sesji WRN w Elblągu poświęcone były uchwaleniu budżetu i planu społeczno-gospodarczego województwa na rok 1977.

Udaremniiona inwazja na Benin

Postawa ludności stolicy Republiki Beninu i szybka okcja oddziałów próbujących udaremnić inwazję i prób obalenia rządu pod przywództwem Mathieu Kerekou oraz partii ludowej rewolucyjnej Beninu.

W siedzibie KW PZPR gospodarze Warszawy spotkali się z delegacją Moskwy. Omawiano przedsięwzięcia służące dalszemu umocnieniu i rozszerzeniu braterskich związków obu stolic i ich mieszkańców, zacieśnianiu kontaktów i organizacji partyjnych, organizacji społecznych, załóg zakładów pracy i środowisk twórczych. Dzieleno się doświadczeniami, wynikającymi z pracy partyjnej nad dalszym rozwojem społeczno-gospodarczym Warszawy i Moskwy.

W siedzibie KW PZPR gospodarze Warszawy spotkali się z delegacją Moskwy. Omawiano przedsięwzięcia służące dalszemu umocnieniu i rozszerzeniu braterskich związków obu stolic i ich mieszkańców, zacieśnianiu kontaktów i organizacji partyjnych, organizacji społecznych, załóg zakładów pracy i środowisk twórczych. Dzieleno się doświadczeniami, wynikającymi z pracy partyjnej nad dalszym rozwojem społeczno-gospodarczym Warszawy i Moskwy.

W siedzibie KW PZPR gospodarze Warszawy spotkali się z delegacją Moskwy. Omawiano przedsięwzięcia służące dalszemu umocnieniu i rozszerzeniu braterskich związków obu stolic i ich mieszkańców, zacieśnianiu kontaktów i organizacji partyjnych, organizacji społecznych, załóg zakładów pracy i środowisk twórczych. Dzieleno się doświadczeniami, wynikającymi z pracy partyjnej nad dalszym rozwojem społeczno-gospodarczym Warszawy i Moskwy.

W siedzibie KW PZPR gospodarze Warszawy spotkali się z delegacją Moskwy. Omawiano przedsięwzięcia służące dalszemu umocnieniu i rozszerzeniu braterskich związków obu stolic i ich mieszkańców, zacieśnianiu kontaktów i organizacji partyjnych, organizacji społecznych, załóg zakładów pracy i środowisk twórczych. Dzieleno się doświadczeniami, wynikającymi z pracy partyjnej nad dalszym rozwojem społeczno-gospodarczym Warszawy i Moskwy.

W siedzibie KW PZPR gospodarze Warszawy spotkali się z delegacją Moskwy. Omawiano przedsięwzięcia służące dalszemu umocnieniu i rozszerzeniu braterskich związków obu stolic i ich mieszkańców, zacieśnianiu kontaktów i organizacji partyjnych, organizacji społecznych, załóg zakładów pracy i środowisk twórczych. Dzieleno się doświadczeniami, wynikającymi z pracy partyjnej nad dalszym rozwojem społeczno-gospodarczym Warszawy i Moskwy.

W siedzibie KW PZPR gospodarze Warszawy spotkali się z delegacją Moskwy. Omawiano przedsięwzięcia służące dalszemu umocnieniu i rozszerzeniu braterskich związków obu stolic i ich mieszkańców, zacieśnianiu kontaktów i organizacji partyjnych, organizacji społecznych, załóg zakładów pracy i środowisk twórczych. Dzieleno się doświadczeniami, wynikającymi z pracy partyjnej nad dalszym rozwojem społeczno-gospodarczym Warszawy i Moskwy.

W siedzibie KW PZPR gospodarze Warszawy spotkali się z delegacją Moskwy. Omawiano przedsięwzięcia służące dalszemu umocnieniu i rozszerzeniu braterskich związków obu stolic i ich mieszkańców, zacieśnianiu kontaktów i organizacji partyjnych, organizacji społecznych, załóg zakładów pracy i środowisk twórczych. Dzieleno się doświadczeniami, wynikającymi z pracy partyjnej nad dalszym rozwojem społeczno-gospodarczym Warszawy i Moskwy.

Opowiadam się za karą śmierci

Dziecko okupu w wysokości miliona franków. Wczoraj ponowić znów zadawał i wczoraz odciercia Filipa przebiegające w ślinie rozmowy umożliwił policji zlokalizowanie budki, z której telefonowano. Stacja 6 km od Troyes. Interwencja była jednak spóźniona. Parawozowi udało się zbiec.

Wielkie plany... Wzajemne obrady sesji WRN w Elblągu poświęcone były uchwaleniu budżetu i planu społeczno-gospodarczego województwa na rok 1977.

Wielkie plany... Wzajemne obrady sesji WRN w Elblągu poświęcone były uchwaleniu budżetu i planu społeczno-gospodarczego województwa na rok 1977.

Wielkie plany... Wzajemne obrady sesji WRN w Elblągu poświęcone były uchwaleniu budżetu i planu społeczno-gospodarczego województwa na rok 1977.

Wielkie plany... Wzajemne obrady sesji WRN w Elblągu poświęcone były uchwaleniu budżetu i planu społeczno-gospodarczego województwa na rok 1977.

Wielkie plany... Wzajemne obrady sesji WRN w Elblągu poświęcone były uchwaleniu budżetu i planu społeczno-gospodarczego województwa na rok 1977.

Wielkie plany... Wzajemne obrady sesji WRN w Elblągu poświęcone były uchwaleniu budżetu i planu społeczno-gospodarczego województwa na rok 1977.

Wielkie plany... Wzajemne obrady sesji WRN w Elblągu poświęcone były uchwaleniu budżetu i planu społeczno-gospodarczego województwa na rok 1977.

SPRAWY SPRAWKI

Wielkie plany... Wzajemne obrady sesji WRN w Elblągu poświęcone były uchwaleniu budżetu i planu społeczno-gospodarczego województwa na rok 1977.

Wielkie plany...

Wielkie plany...

Wielkie plany...

Wielkie plany...

Wielkie plany...

Wielkie plany...

Wielkie plany...



Ruiny zniszczonej stolicy.

Świadkowie historii - 19.I. 1945 r.

W rocznicę styczniowej defilady

WA dni po wyzwoleniu Warszawy, 19 stycznia 1945 roku, Alejami Jeruzolimskimi przeszła defilada żołnierzy polskich i ludności cywilnej. Na trybunie wśród przywódców Krajowej Rady Narodowej, Polskiego Komitetu Wyzwolenia Narodowego, dowódców I Armii Wojska Polskiego byli również gospodarze stolicy. Wśród nich jedyna kobieta, Izolda Kowalska - „Krzysztofa”, ówczesny sekretarz Komitetu Warszawskiego Polskiej Partii Robotniczej.

— Co zostało w pani pamięci z tej wyjątkowej defilady?
— Oglądałam przemarsz żołnierzy ze ścisłym sercem i nadzieją, że takie uczucia towarzyszyły nam wszystkim, uczestnikom tego historycznego wydarzenia. Była to defilada niezapomniana, pierwsza w wolnej Warszawie, defilada zwycięzów, zwycięzcy i poległych. Była to defilada triumfu, bohaterstwa, poświęcenia i miłości Ojczyzny. Szli w niej żołnierze spod Lenina, szli żołnierze, którzy zasiliли szeregi wojska w wyzwolonej już Polsce, i szli tułacze - warszawiacy. Stałam między Bolesławem Bierutem i generałem Michałem Rola-Zymlerskim. Znalłam ich, byli ludźmi twardeymi, ofiarnymi żołnierzami dramatycznych walk o wolność kraju, a równocześnie byli ludźmi, którzy walczyli o Polskę w nowym kształcie społecznym. Nietrudno było mi dostrzec, że to oni są niezwykle wzruszeni i niezwykle silnie przeżywali te chwile.

— Jak wyglądała Warszawa?
— Nie powiem pewnie nic nowego, bo wspomnień z tamtych dni jest mnóstwo. W każdym razie widok był niezwykły. Oto bowiem zwycięzcy i triumfujący żołnierze polscy szli wśród zwalów gruzów swojej ukochanej stolicy. Ale wówczas myślałam o czym innym. Wydawało mi się, że w czasie tej defilady wszyscy w rytmie żołnierskiego kroku składaliśmy w swoich sercach przysięgę o poświęceniu wszystkich sił dla jak najszybszego wyzwolenia kraju spod jarzma faszyzmu. Patrząc w oczy tych warszawiaków tułaczy, którzy już w ciągu tych dwóch dni wolności zdobili wrócić do miasta nie istniejącego i którzy po przemarszu żołnierzy spontanicznie dołączyli do defilady. Zastanawiający był bowiem nie tylko pod doświadczenia, którego nie było, ale także przekonanie, że stolica żyje, że będzie żyć. Pamiętam też prześliczne chwile zadumy: jak żyć, jak pracować, co najpierw zrobić? Tym wątpliwością położyła kres ta właśnie defilada. Po myślalłam wówczas: zwycięzcy pójdą dalej, na Berlin, a my tu, w stolicy, musimy pokonać cholę i słabość, musimy udowodnić, że cud jest możliwy. I tak te defilady odbierali warszawiacy, którzy z nowymi siłami przystąpili do walki o tworzenie życia w morzu gruzów.

— Jak pani teraz widzi Warszawę?
— Od czego zaczął się ten program odbudowy?
— Od przeczucia przez Wisłę w ciągu jednej doby mostu pontonowego. Następnie od uruchomienia ulicznych pomp wodnych i organizacji żywności, uzyskania opału do piecyków instalowanych na ulicach. Prosta pamiętała, a mówią o tym wierzone badania historyków,



Manifestacja mieszkańców zburzonej stolicy.

(CAF - Archiwum)

— Jak pani teraz widzi Warszawę?
— Jak ją widzę? Warszawę po prostu kocham, jak kocha ją każdy Polak, a głównie ci, którzy urodzili się i wychowali w tym wyjątkowym mieście, którzy w czasie tragicznej okupacji walczyli o jej wolność. A przecież każdy warszawiak był częścią wielkiego ruchu oporu. Mam też wielką satysfakcję, że dzieło odbudowy i budowy stolicy od pierwszych chwil patronowała partia, odważnie patrzyła w przyszłość i potrafiła pokierować sercami i umysłami ludźmi, organizować i porwać swym programem społeczno-politycznym do wielkich czynów.

— Jak pani teraz widzi Warszawę?
— Serdecznie dziękuję za rozmowę.
— Rozmawiał: Jerzy Kochański

Kobięcę słowo honoru Inicjatywa - umiejętność = sukces

W RAZ z liczną grupą przodujących gospodyń jeździemy do gminy Starogard. Obejmując 25 tys. ha, ma w swym obrębie gospodarstwo imponujące wysoką towarowością, ale styczniowy spis ujawnił m. in. 1575 pustych miejsc w chlewniach. Pilne zadanie: trzeba je zapelnąć do końca maja.

Nie do pomyślenia byłoby na dłuższą metę marnotrawstwo miejsc w kopcach dla trzody w gospodarstwach, specjalizujących się w tym kierunku hodowli. Właśnie zwiędzamy takie pole doświadczenia (gm. Skórcz) u synycej z inicjatywą, umiejętności i sukcesów, rodzi Agata i Bogusława Piernickich. Zródła ich bogactwa stanowią chlewnia, w której rocznie produkują się 1400 tuczniaków i tyleż warchlaków.

Budynki jako taki, uzyskał w 1976 r. nagrodę wojewódzką w konkursie „Złota Wiecha”. Własnym sumptem właściciele chlewni została do tego stopnia zmechanizowana, że karmienie 700 łapczywych ryjków zajmuje załóżnicy 20 minut, za jednym zamachem w obrótowym bebnie mieszczą się 2,5 tys. litrów różnych składników paszy, mechanicznie też zgarnia się nieczyściści do gnojownika.

Jedna osoba radzi sobie z tym wszystkim znakomicie, a wintensacja starym polega na obserwacji samopoczucia zwierząt, by w porę zastosować szczepionki, dietetyczne herbatki, odpowiednio normy i dawki karmy... Mając 75 ha, Piernicy struktura zasiewów podporządkowana potrzebom chlewni. Osiająca samowystarczalność w sensie paszowym, a ponadto nie strona od kontraktowania zóbi i operacji z jednostkami upolitycznionymi. Ich gospodarstwo jest oczkiem w

Matematyczne ukształtowanie tytułu tej publikacji nawiązuje do praw rządzących ekonomiką rolną. Dominuje w niej kalkulacja pod kątem opłacalności produkcji. Ona również leży u podłoża dążeń do wprowadzenia w najbliższym czasie do chlewni w woj. gdańskim ponad 5 tys. świnińskich mamus. Aż tyle bowiem potrzeba, by nadrobić wybrzeżowy regres w hodowli trzody, odnotowany przy styczniowym spisie pogłowia zwierząt inwentarskich.

Spadek nastąpił przede wszystkim w gospodarstwach małych, które opierały tuż na pa-

głowie Wojewódzkiego Ośrodka Postępu Rolniczego w Lubaniu i lokalnej służby rolniczej, Naczelnik miasta i gminy Skórcz inż. Andrzej Gawlik wspomina przy okazji, jak to z myślą o hodowaniu przez Piernickich za jednym zamachem 220 ton żywności, Bank Spółdzielczy w Piłźnie, nie obawiając się żadnego ryzyka, wyosynował im ponad milion złotych kredytu na budowę chlewni, a gmina zapewniła jej inwestycji priorytet.

Starania hodowców wysokiej klasy były i są warte świeczki. W tak pewnych reках każdy kilogram paszy jest racjonowany z pożytkiem, a pasza - to w całym województwie i kraju wielki problem. Co zapobiegłoby rolnicy z powołaniem pokonującej barierę. Na przykład Kazimiera Boba, gospodarująca z mężem Franciszkiem w Dabrowie (gm. Kaliska) należy do tych, którzy jeszcze lubia mieć w zagrodzie wszystkiego po trochu. To rozpraszanie sił i środków daje o sobie znać m. in. w ograniczeniu możliwości hodowlanych.

Ważny chlewniczy przed 17 laty sprowadził się tutaj z Lubelskiego na zakupiona (od nieudolnego do pracy w rolnictwie inwalidy), podupała własność, pani Kazimiera - jak przyznaje - chciała najpierw „uszporo-

wach” gotówkę, a dopiero później pokusił się o inwestycję. Mąż jednak miał lepszego nosa. Od razu postawił na budowę chlewni. Teraz widać, że dobrze wybrał.

Maja rozmawczymi nie użycie trzymania po kilka świń i osiągnięcia np. ...100 złotych zysku. U nich, podobnie jak u Piernickich, wyciąga się do 800 zł zysku od każdej sztuki „jeśli nie liczy się wartości własnej pracy i jeśli ma się zagwarantowaną własną karmę dla inwentarza” - podkreśla Kazimiera Boba. - Odstawiam 40-45 bekonów rocznie - powiada. Przez całe lato jedzą tylko zielonki. Jeden z synów - ten, który teraz odslużył wojskową pa- winność - właśnie z zamłowania do hodowli trzody chce pozostać na wsi. Malżonkowie Boba chcieli by już zwiększyć hodowlę o dodatkowych 100 warchlaków, ale pod warunkiem, że do hodowli trzody chce pozostać na wsi. Tymczasem tego typu klatki, przeznaczone do baterijnego chowu świń, w razie wstawia się głównie do wielkich chlewni, by osiągnąć podwojenie co najmniej tysiąca tuczniaków w jednym obiekcie. Przede wszystkim korzystają z tej możliwości Państwowe Gospodarstwa Rolne i zespoły hodowlane spółdzielni kolek rolniczych. Z inicjatywą wprowadzenia tej na-

winiki przed kilku laty wystąpiło Przedsiębiorstwo Usług Technicznych „Technol” w Gdańsku, podległe Zjednoczeniu Przedsiębiorstw Państwowych Gospodarstw Rolnych. Składa, że podał kłatek pietrochnych nie nadają za ogromnym na nie popytem.

Wracamy jednak do Starogardu, gdzie po zwiedzeniu kilku nieprzeźnięteli ciekawych obiektów zabrały się do pracy. Okazuje się, że jedna z form sprzyjających pozyskaniu loszek, które mogą być obfite potomstwo, jest uważana selekcja trzody, przeznaczona na reż. Wycyfywanie ich spod noża mięsna, kierowanego na rynek, lecz kłatek podwalnie pod przyszłe wyniki hodowli.

Ważne na tej drodze jest również (Dokończenie na str. 4)

Wiesława Rejson

Nowotwory są uleczalne, jeżeli...

OLSKI program rządu, ustalać zasady walki z rakiem, cieszy się niesłabnącym zainteresowaniem na mie- dzynarodowym forum medycznym. Program ten został uchwalony w 1975 roku, aktualnie znajdujemy się na

pierwszym etapie jego realizacji. W tym miejscu warto przypomnieć, że Polska ma w tej dziedzinie wieloletnie, chlubne tradycje. Obecny program rządowy jest bowiem już trzecim z kolei konkretnym planem zwalczania raka. Pierwszy zainicjowała Maria Skłodowska-Curie, drugi powstał w 1952 roku. Jednakże dopiero aktualny program rządu stawia przed onkologią pałką w inny cel, określony w czasie i przestrzeni: podwojenie do 1990 roku liczby wyleczeń ludzi chorych na nowotwory w skali kraju. Program wskazał realne sposoby i środki osiągnięcia tego celu - m. in. przez poprawę stosowanych metod diagnostycznych, szersze kompleksowe, rehabilitacyjne, szybkie wdrażanie osiągnięć nauki do praktyki, wprowadzenie nowych preparatów przeciwnowotworowych oraz wyposażenie placówek onkologicznych w nowoczesną aparaturę i diagnostyczną i terapeutyczną. Program rządowy ponadto przewidział w budżecie państwa konkretne środki na ten cel.

W praktyce leczniczej średnia wyleczeń całkowitach obliża się na 25 proc. Dotyczy to jednak wszystkich rodzajów nowotworów załączanych w różnych stadiach. Wśród chorych - leczonych prawidłowo szansę wyleczeń dochodzą średnio do 50 proc., a przy niektórych typach raka nawet do 100 proc.

— Czy osiągnięcia alównego celu programu - czyli podwojenie wskaźnika wyleczeń do 1990 roku - jest realne? Na pewno tak. Onkologia stawia tu przede wszystkim na profilaktykę. Dr Wrankowski - kierownik Zakł. Organi-

zacji Walki z Rakiem dowodzi, że wykrywanie nowotworów wcześniej i je- dno tylko stadium kliniczne podwyższyć liczbę wyleczeń, bez stosowania innych niż dotychczas środków.

Profilaktykę ułatwia poznanie czynników ryzyka i eliminacja ich z życia codziennego, z bezpośredniego otoczenia człowieka. Mażna np. zmniejszyć działanie znanymi szkodliwych czynników, fizycznych, biologicznych. Ważne jest też rozpoznawanie stonów przedrakowych, wylęczalnych w 100 proc. I tym zaodnotowane - profilaktykę, wczesnemu wykrywaniu i diagno- styce nowotworów - program rządowy poświęca wiele uwag. Opartym sumy przenożca program na aparaturę. Koncentracja nowoczesnych środków techniki medycznej nastąpi alównie w Centrum Onkologicznym w Warszawie, którego budowę przewidziano na lata 80, w rozbudowanych instytutach onkologii w Krakowie i Gliwicach i w przewidzianych regionalnych ośrodkach onkologicznych. Zarządzenie ministra zdrowia z lipca 1975 r. przewiduje utworzenie 11 regionalnych i lokalnych centrów onkologii w każdym regionie. Ośrodki takie istnieją już w 10 regionach.

Istotne dla rozwoju lecznictwa onkologicznego jest tworzenie przychodni w każdym województwie. Tu - jak wiadomo - po nowym podziale administracyjnym kraju zadania wrosły do dalsz.

Wśród nowoczesnych środków, którymi już dysponuje lub dysponować będzie polska onkologia, trzeba wymienić akceleratorę, które buduje IJB (na licencji francuskiej), bomby kobaltowe i urządzenia rta.

Ważnym czynnikiem w walce z rakiem jest również współpraca między narodowa. Polska onkologia łączy np. szeroka współpraca z instytucjami onkologicznymi krajów RWPG, z Narodowym Instytutem Zdrowia w USA i licznymi krajami europejskimi. Przysięszo to wyniki badań naukowych, ułatwienie jednocześnie wykorzystanie w praktyce osiągnięć światowych. W badaniach z zakresu epidemiologii nowotworów, prowadzonych w Polsce w ramach współpracy z Narodowym Instytutem Zdrowia w USA, (na tzw. terenach reprezentatywnych) onkolodzy podślaucia się rełstrami nowotworów w wielkich miastach (Warszawa, Kraków, Katowice), w regionach przemysłowych i wiejskich. W sumie obejmują badania ok. 25 proc. miejskich i 16 proc. wiejskiej populacji. Analiza tych danych umożliwi ustalenie ujęć „wysokiego ryzyka”, wskazuje na kierunki rozwoju poszczególnych grup nowotworów, a więc i sposoby zapobiegania, wczesnego wykrywania i odpowiedniego leczenia chorych. Na dokładne określenie związku występowania i roz powszechnienia nowotworów złośliwych w Polsce jest jednak jeszcze za wczes-

nie. Obok rozwoju sieci placówek onkologicznych i odpowiedniego ich wyposażenia przewiduje się niemal trzykrotne zwiększenie liczby łożek w zakładach lecznictwa onkologicznego.

Taki skoncentrowany atak na nowotwory przeżywcnie nakreślony w programie rządowym musi przynieść wyniki. Prognozy zachorowalności na nowotwory w latach 1980-1990-2000 zakłada, że profilaktyka, ograniczenie wpływu działania czynników rakotwórczych zmniejszą przyrost zachorowań na nowotwory, ale ich nie wełmiulinie... Pro- blem nowotworowy pozostaje bowiem nie rozwiązany w skali światowej.

Wiele zależy i od nas samych, od akcji społecznych, od oświaty sanitarycznej. Przypomnijmy tu słowa dr. Wronkowskiego: sama wykrywanie choroby w porę, w stadiach uleczalnych, poddaj liczbę wyleczeń. Powodzenie profilaktyki zależy więc od świadomego udziału społeczeństwa, w interesie którego lekarze prowadzą badania epidemiologiczne i organizują profilaktyczne badania masowe. Choroby nowotworowe są uleczalne, jeżeli leczenie podejmie się w porę!

Waleria Korycka



MOL KSIĄŻKOWEGO

Fantasmagorie imc Jana Potockiego • Między wyobraźnią a rzeczywistością • W azerbejdzańskim pejzażu • Tajna misja kapita Pantaleona • Strzały do prezydenta • Tajemnica tuż za rogiem • Poezja z Atlantyku • Białoruskie baśnie.

leao, co czekać może czytelnika, kto ry zaślebi się w fantastyczny świat przygod Jana Potockiego. To nie jest zwykła literatura, natomiast w polskiej literaturze współczesnej chciał bym zachęcić do przeczytania uroczęjsz książki Zbigniewa Brzozowskiego „Pycha z Kopernikiem”. („Czytelnik”). Są to opowiadania, których bohaterami uczynił autor dzieci, książkę swa autor dedykuje zresztą chłopcom z grupy VI Domu Dziecka - gdzie jest zatrudniony. Nie są to jednak opowiadania adresowane do dzieci, lecz do ludzi dorosłych, dla których sentymenty „długoznych lat” są wciąż żywe. Świat realny łączy się tu bezprzędnie ze światem baśni - tak jak bywa to w świadomości młodych, dla których rzeka może spełniać funkcję Atlantyku. Co przy obecnej kulturalnym namowómich przyjaciół do przeczytania dwóch książek „Ludzie i drzewa” i „Pantaleon i wizytantki” - obu wydanych przez Państwowy Instytut Wydawniczy. Pierwszą napisał młody pisarz z ra-

konanych przez dwie kobiety - Lynette Fromme i Sarę Jane Moore. Jak pisze autor - wszystkie trzy miały przewracane w głowie, tyle, że każda inaczej. Książka nazywa się „Trzy kobiety i prezydent” (Wydawnictwo MON) i ma charakter sensacyjnej publicystyki.

Tak więc sensacja goni sensację - tyle że sensacji tych nie wymyślił żaden pisarz powieści kryminalnych, ale samo życie...

A jeżeli chodzi o sensację wymyślona, to i taka się znajduje. Jest nią nowa powieść w „czytelnikowej” serii „z jannikami” o mianowicie „Krzysztofa z „Przekroju”. Autor Zygmunt Zeydler-Zborowski. Nie komentuję - bo nazwisko autora i tytuł starca za komentarz.

Miłośnicy poezji otrzymają w tych dniach pozycję arcyciekawą - zbiór wierszy współczesnych poetów amerykańskich, zatytułowany „Wizjonerzy i buntownicy” (Wydawnictwo Literackie) w przekładzie Teresy Truszkowskiej. Znaleźli się tu tak znaczący dla współczesnej poezji amerykańskiej autorzy, jak Paul Blackburn, Jack Kerouac czy Allen Ginsberg.

— Na koniec o dość niezwykłej książce „Niewzruszany dzioban”, której obwoluta i strata graficzna sugeruje książkę dla dzieci. Ale w gruncie rzeczy tak nie jest. Przy bliższym obejrzeniu bowiem, okazuje się, że ilustrator Marian Murawski upełnił książkę ilustracjami które mogą niejedno dziecko solidnie przestraszyć - tyle tu kosiostrow, strachów, upiówów itd. Na obwolutę - człowiek zakrywający za strachy oczy, przy czym jego wszystkie włosy stoją dębo ze zgrozyny... Treść książki natomiast to autentyczne baśnie białoruskie - ziemie mińskiej, smoleńskiej, mahylewskiej, grodzieńskiej i Polessie - w wyborze i opracowaniu Aleksandra Barszcza, często pogodnie, śmiesznie, pełne ludowej mądrości i dowcipu...

Biały żywioł ciągle groźny

Za bary zimą

Zima potrafi być niezwykle groźnym, trudnym do opanowania żywiołem. W Gdańsku już w październiku powołano do życia specjalny sztab, którego zadaniem jest sterowanie wszystkimi akcjami podczas zimowych miesięcy. Funkcję głównodowodzącego objął w sztabie akcji zimowej wiceprezydent miasta KAZIMIERZ RYŃKOWSKI, jego zastępcami mianowano inż. LECHA MOTALYŃSKIEGO z Gdańskich Zjednoczenia Gospodarki Komunalnej i mgr. CZESŁAWA WENDYKIERA — dyrektora gdańskiego Miejskiego Przedsiębiorstwa Oczyszczania. Ten sztab kieruje armią, której trzon stanowi 7 gdańskich przedsiębiorstw: MPO, 4 Przedsiębiorstwa Gospodarki Mieszkaniowej, Miejskie Przedsiębiorstwo Budowy i Konserwacji Terenów Zieleni oraz Wojewódzki Zarząd Dróg i Mostów.

Gwoli ściślości trzeba dodać, że dotychczas, walcząc z zimą sztab nie musiał uciekać się do stosowania ostatecznych środków czyli zwalczania pospolitego ruszenia tzn. mobilizacji całego gdańskiego społeczeństwa.

Została opracowana niezwykle szczegółowo strategia batalii o porządek i bezpieczeństwo w mieście podczas zimy.

Władcy, kładki i przejścia dla pieszych powinni odnieść pracownicy Zarządu Dróg i Mostów, a Miejskiego Przedsiębiorstwa Budowy i Konserwacji Terenów Zieleni — tereny przyległe do zieleni i przejścia przez parki. Natomiast obowiązkami MPO jest utrzymanie porządku na jezdniach, służących komunikacji miejskiej czyli 13 trasach tzw. „A” i 17 trasach „B” o

łącznej długości około 380 km. W myśl obowiązujących przepisów główne trasy komunikacyjne powinny być oczyszczone ze śniegu i posypane piaskiem lub środkami chemicznymi w ciągu dwóch godzin od chwili zaniku opadów śniegu i wystąpienia gołoledzi. Na pozostałych jezdniach przeprowadzić odśnieżenie i zlikwidować gołoledź należy w ciągu 4 godzin.

Kobięce słowo honoru

(Dokończenie ze str. 3)

potwierdziła to dyskusja na starogardzkiej naradzie. Kobiety — deklarując szczyry zamiar dostosowania poziomu hodowli do potrzeb rynku, dostrzegają występujące na tej drodze trudności. To prosi o przydział loszek, inna dopytuje o nasiona wydajnych roślin pastewnych, tamta — o maszyny, owa — o materiały hodowlane, a następną — o zapewnienie ze strony Spółdzielni Kółek Rolniczych transportu węgla, by rolnik nie trafił na to cząstu.

Z zapewnienia WZKR wynika, że samorząd rólności jest w tyle silny i obrotny, by zdobyć się na większą operatywność w działaniu. Trzeba będzie, mianowicie, kierować maszyną tam, gdzie są najbardziej potrzebne, usprawnić gospodarkę nasienną, pozyskać dodatkowe miejsca dla trzody i rozwinąć kooperację pod różnymi postaciami. Obok nacisku na specjalizację, właściwy system kooperacji np. zapewnijmy większe poczucie stabilizacji małym gospodarstwom, wymagającym oparcia o sektor społeczny — to kolejny czynnik wielkiej wagi.

Jeszcze jednym — odpowiadającym hasłu: „Lepiej, wydajniej, lżej!” — jest współdzielenie rolników w zespołach sąsiedzkich i organizowanie zblokowanych upraw, by np. potężny kombajn nie musiał tracić jednej czwartej gorącego czasu żniw na jałowe przejazdy, przetrzynany na duże odległości w poszukiwaniu odpowiednio rozległych polać pól.

W sumie wydźwięk terenowego rekonesansu kobiet napawa optymizmem. Zachęca bowiem do śmiałości i zdecydowania się na pokonywanie przeszkód w dążeniu do zapewnienia chlewni bardziej obfitym i dorodnym przychówkiem.

WISŁAWA REINSON

Komunikat MO

Komisarz II MO w Gdańsku prowadzi dochodzenie w sprawie o wystąpienie obywateli znacznych kwot pieniężnych w zamian za rzekoma sprzedaż bonów PKO obecnie udzielania pomocy w zaliczeniu kupna działek i w dostaniu się do szkół wyższych. Osoby poszkodowane proszone są o zgłaszanie się do Komisarzatu II MO w Gdańsku przy ul. Piwnej 32/33 pokój 39 lub kontaktowanie się telefonicznie pod nr. 37-98-99.

W Gdańsku odbył się X Zjazd Oddziału Miejskiego Polskiego Towarzystwa Turystyczno-Krajoznawczego na którym podsumowano poczynania w latach 1974-76, wybrano nowe władze oddziału oraz 37 delegatów na Wojewódzki Zjazd PTTK.

Delegaci na X Zjazd Oddziału Miejskiego PTTK w Gdańsku reprezentowali 8600 członków zrzeszonych w 100 kołach zakładowych, szkolnych i wojskowych oraz 12 klubach specjalnościowych.

Szczególne wysoko oceniono pracę kół działających przy „Promrze”, Gdańskiej Stoczni Remontowej, DOKP, Gdańskich Zakładach Rafineryjnych, klubie służby zdrowia „Relaks” i Polskim Związku Głuchych.

Wśród ogniw szkolnych aktywnością wyróżniały się kółka przy Zespole Szkół Zawodowych GSR, Technikum Gastronomicznym i ZSZ Zalka ul. Energetycznej. W grupie zespołów wojskowych szczególnie popularnością cieszyły się kółka przy Ka-

Wśród skrzydlatych przyjaciół



Wśród skrzydlatych mieszkańców Targu Węglowego.

Fot. Z. Kosycarz

Bilans pracy gdańskich ognisk PTTK

Wzrost wędziącznych „Wycieczek dla Jacka i Agatki oraz ich matki”. Obecnie klubowy przyczynia się też do spulchowania wypraw na teren Nadmorskiego Parku Kultury i Wypoczynku „Morsana”.

Pełne wykorzystanie lasów na zapleczu Trójmiasta umożliwiły przygotowywane przez działaczy turystyki „złoty szlak” — trasa spacerowa długości 48 km z Gdańska do Gdyni. Osobnym rozdziałem pracy oddziału było przewodnictwo. W ub. roku np. obśłużono ok. 9 tys. wycieczek — 380 tys. osób.

Zwracano również wiele uwagi na

ZAKATWIAMY OD REKI

Tadeusz N. Sopot. Może Pan odkupić od przedsiębiorstwa wrak samochodu „Jeep” — nie ma w tej sprawie żadnych zarządzeń zakazujących. Przy rejestracji samochodu konieczne będą odpowiednie dokumenty, że samochód został wyremontowany, jest w pełni sprawny i bezpieczny dla ruchu ulicznego. (des)

Zofia S. Gdynia. Informujemy, że kierownik Oddziału Urzędu Pocztowo-Telekomunikacyjnego, w którym Pani jest zatrudniona, ma prawo do wydawania poleceń dotyczących wypłaty wynagrodzeń dla pracowników, bez wazdu na zajmowane przez Panią stanowisko. Wpłaty dokonuje Pani wyłącznie na swoją odpowiedzialność i nie przysługują za to żadne dodatkowe wynagrodzenie. Są przepisy regulujące zabezpieczenie pomieszczenia, w którym dokonuje się wypłaty. Podpisanie umowy o pracę na stanowisku st. asystenta, jest jednoznacznie z podejmowaniem odpowiedzialności materialnej. (des)

Lucyna A. Tczew. Kobiectie, która przebywa na 3-letnim bezpłatnym urlopie — na wychowanie dziecka — nie przysługują 50 proc. zniżka przy przejazdach pociągami. (des)

Renata M. Gdańsk. W porozumieniu z Woi. Przedsiębiorstwem Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej informujemy, że pomieszczenie o wysokości 2,20 m nie może być zaliczone jako pomieszczenie mieszkalne — a w sprawie odnośna i ok. 1. Wyczerpujących odpowiedzi na interesujące Pani pytania udzieli WPGKM Gdańsk, ul. 3 Maja 9a, (tel. 32-00-24). (des)

Wiktor D. Kościerzyna. ZUS obliczył należność prawidłowo. O potrąceniu nadpłaty został Pan poinformowany w piśmie uprzedzającym, że kiedy okaże się, że syn przestał się uczyć, nadatek będzie potrącony. (r)



Fot. M. Zarzecki

Perła potrzebuje odpowiedniej oprawy

(Dokończenie ze str. 1)

Jak poinformował przewodniczący MRN, i sekretarz KM PZPR S. Wysiecki, dla spełnienia tych warunków i przyjęcia jednolitej koncepcji rozbudowy i funkcjonowania miasta, opracowane są: ogólny plan rozwoju miasta, studium i plan zabudowy jego centrum, plan i program zabezpieczenia społecznej skąpy oraz plan odbudowy miasta.

Generalna koncepcja zagospodarowania terenów rekreacyjnych, a więc przede wszystkim pobliskich lasów wiejskich w centralnym planie zagospodarowania wzgórz morenowych, o czym niejednokrotnie już pisaliśmy.

Nadmarska część Sopotu natomiast została zgodnie z funkcją miasta przeznaczona na dzielnicę o charakterze uzdrowskim. W pasie wybrze-

ża, będącym w granicach miasta Sopotu wyznaczono: plaże naturalne, tj. bez zabudowy, plaże zielone — z boscami i innymi urządzeniami sportowymi, oraz pas terenów dochodzących do ulic: Bitwy pod Pławcami, Grunwaldzkiej, Powstańców Warszawy, al. Sępią, gdzie lokalizuje się stałe obiekty o przeznaczeniu czasowej — wypoczynkowym, turystycznym, a także leczniczym.

Dużo kłopotów przysparza władzom miejskim problem mola spacerowego. Zachowało ono wielkość i kształt z roku 1930 (512,7 m długości w głęb m rza plus ostroga boczna — długości 130 m) i właściwie z uwagi na jego wiek i kosztowność konserwacji rozwija się obecnie dwie koncepcje:

Po pierwsze — rekonstrukcji mola, przy zachowaniu jego obecnej konstrukcji, kształtu oraz materiałów budowlanych (drewno), przy czym inwestycja ta byłaby tańsza i choć o ograniczonej trwałości w rezultacie wymagałaby małych nakładów na konserwację; po drugie — budowy zupełnie nowego mola o konstrukcji żelbetowej, oczywiście z zachowaniem po dołnych do istniejących obecnie głównych jego wymiarów, co z kolei pozwoliłoby, mimo tego iż sama inwestycja byłaby droższa, na znaczne zwiększenie trwałości mola oraz obniżenie kosztów konserwacyjnych.

Z uwagi na specyfikę zabudowy miasta istnieją trudności w rozbudowie bazy hotelowej i gastronomicznej. Stare budynki, choć w większości odremontowane, nie są jednak w stanie za bezwzględnie bieżących potrzeb miasta. Gęstość zabudowy powoduje konieczność ich wyburzenia pod budowę nowych hoteli, co narusza piękność, secesyjną architekturę miasta. Dlatego też postanowiono zarówno budynki mieszkalne, jak hotele czy nowa bazę gastronomiczną miasta umiejscawiać poza obrębem starego miasta, a przynajmniej w jego centrum.

Dotychczasowa baza hotelowa i gastronomiczna, która stanowią obiekty KMS-u, Grand Hotelu, zespół obiektów PTK oraz Hotel „Almutor” posiada łącznie 1059 miejsc noclegowych. Do roku 1980 przewiduje się wzrost miejsc noclegowych poprzez rozbudowę hoteli „Parkowy” i „Wanda” oraz budowę w okolicy „Bungalowu” nowego hotelu na 600 miejsc.

Także ilość miejsc konsumpcyjnych spożycia gastronomii z 8817 w 115 działających obecnie zakładach wzrosła w 1980 roku do 9587 w 133 placówkach. (b)

Od dwóch tygodni odleślać między Nowym Portem a Portem Północnym zmalała z 20 do 1 kilometra, dzięki promowi „Wisłoujskie”, który spiał przeciwległe brzozy kanału portowego. Z opóźnieniem rocznym zostały wreszcie zbudowane na obu brzegach przystanie, które umożliwiły rozpoczęcie komunikacji promowej. Jednorazowo może on zabiorć 8 samochodów ciężarowych lub 16 samochodów osobowych. Może również przewozić trójce z kontenerami pod warunkiem jednak, że nie będą przekraczały wagi jednostkowej 40 ton.

Prom „Wisłoujskie” ma albrymie powadzenie i odbijać co pół godziny od przystani w Nowym Portie lub Wisłoujskiej, od godziny 6.15 do 20.45 niady jeszcze podobno nie przepływał kanału z pustym pokładem.

Począwszy od 1 marca prom ma kursować na akrało przez całą dobę, obsługiwany przez trzy, na zmianę pracujące załogi. Prom należy do Żegluga Gdańskiej, ale koszty jego eksploatacji pokrywa miasto.

Główna atrakcją Sopotu były zawsze i będą nadal plaże. Planuje się więc uzupełnienie w pasie nadmorskiej części dzielnicy uzdrowskiej, w której obok istniejących domów sanatoryjno-wypoczynkowych powstają nowe obiekty, wykorzystywane także przez sezonem, przede wszystkim przez kuracjuszy o przeznaczeniu czasowej — wypoczynkowym, turystycznym, a także leczniczym.

Przewidziano m. In. baseny pływakie otwarte i kryte, zobowiązuje do ich budowy duże ośrodki wczasowe, otrzymujące lokalizację swych obiektów w tych terenach.

Wykorzystane przy tym będą niedługo odkryte źródła termicznych wód solankowo - bromowych o temperaturze do 19 st. C. Przy pomocy zakładów pracy miasta, które do tej pory zdołały wykonać już 42 mln złotych na ten cel, w 1980 roku ruszą pełną parą budowa nowego zakładu balneologiczno - reumatologicznego, który wraz z całym zespołem towarzyszących mu obiektów zbudowany będzie w całości najpóźniej do 1985 roku.

Nowy zakład w centrum miasta będzie stopniowo adaptowany do potrzeb ruchu turystycznego.

W perspektywnym planie zagospodarowania miasta rozważa się także możliwość budowy centrum rozrywkowego tj. kregielni, dyskoteki, gier zręcznościowych oraz wesołego miasteczka. Wszystko to wiąże się ściśle z utrzymaniem rekreacyjno - uzdrowskiego charakteru miasta.

Sopot nie może być skansenem, martwym miastem przeznaczonym tylko dla zwiedzających — stwierdził przewodniczący MRN, i sekretarz KM PZPR Stanisław Wysiecki — konsekwentnie realizować więc będziemy przedstawione plany, a także rozważać wszelkie sensowne, nowe propozycje, tak by przysłowiawa „Perła Bałtyku” zyskała wreszcie właściwą jej oprawę.

ANDRZEJ ŁUKASZEWSKI

Zgubiono - znaleziono

ZNALAZIEMO PARASOLKĘ

W dniu 15 stycznia br. na postoiu rekrutacji w Gdańsku zgubiono zieloną siatkę, w której znajdowały się: plecak firmowy, czek nielimitowany, bilet miesięczny oraz dokumentacja. Znalazcą proszony o zwrot do PPII „Sławkopol” Gdańsk-Wisłoujskie, ul. Mjr. H. Suchońskiego 12 — Wydział kolejowy. (des)

ZGUBIŁO DOKUMENTY

W piątek późnym wieczorem na trasie Gdańsk-Wisłoujskie zgubiono zieloną siatkę, w której znajdowały się: plecak firmowy, czek nielimitowany, bilet miesięczny oraz dokumentacja. Znalazcą proszony o zwrot do PPII „Sławkopol” Gdańsk-Wisłoujskie, ul. Mjr. H. Suchońskiego 12 — Wydział kolejowy. (des)

KTO ZNALAZŁ?

14 km w koleje elektrycznej, na trasie Gdańsk-Wisłoujskie, zgubiono zieloną siatkę, w której znajdowały się: plecak firmowy, czek nielimitowany, bilet miesięczny oraz dokumentacja. Znalazcą proszony o zwrot do PPII „Sławkopol” Gdańsk-Wisłoujskie, ul. Mjr. H. Suchońskiego 12 — Wydział kolejowy. (des)

ZGINAŁ OWCZAREK...

7 grudnia w Sopocie zaginął dziesięcioletni owczarek niemiecki, warty około 2000 zł. Niepokieszeni właściciele proszą o zwrot psa w wysokości 2000 zł. Prosząc o wiadomość pod nr. tel. 51-26-97. (r)

...I SPANIEL

Dnia 8. I. 1977 r. zaginął pies ras spaniel. Uzczywego zniależce wygrodzić. Ryszard Kozłowski Gdańsk-Wrzesez, ul. Lenzkińska 4d6. (r)

Giełda domowych porad

Dzisiaj odpowimy na pytanie Basi R. z Gdyni-Obłuzo na temat czyszczenia tekści i terek, a tak że Gertrudy F. z Gdańsk-Nowego Portu prosząc o sposób na doprowadzenie do porządku walizki.

Ołóż tekści, terek i walizki należy czyścić co każdym deszczu, nie mówiąc o innym źródle zabrażenia np. w trakcie podróży.

Mozna przy tym używać pasty do obuwia, lub płynnej zaprawy do podłóg. Smaruje się czyszczoną powierzchnie bardzo cienkimi, ale za to dwukrotnie, z 15-minutową przerwą.

Damskie terek skórzane czyścimy, tak jak obuwie z kolorowej skóry. Znaczą to, że po oczyszczeniu z kurzu i błota, przecieramy co 2-3 tygodnie mieszanką, składającą się z trzech łyżeczek gęstej śmietanki i łyżeczki oczyszczonej terpentyny. Dobrze wymieszany krem tego rodzaju nakładamy na terek, pozostawiając aż do wyschnięcia. Następnie nacieramy pastą i po 10

minutach poleujemy welnianym galankiem.

Terekki z mas plastycznych zmywamy letnią wodą z mydłem. Trzeba je zetrzeć wilgotną ściereczką, nie należy natomiast pluć wprost pod kranem. Do mycia mas plastycznych nie wolno używać ciepłej ani gorącej wody, ani sody, gdyż niektóre rodzaje mas mogą się przez to bezpowrotnie zniszczyć.

Wnętra walizek trzeba oczyścić adkurczaczem albo delikatnie przesieć zmoczoną, dobrze wyżyta ściereczką lub skórą uważając, by nie spowodować szkody.

Zamki w tekczkach, terekkach i walizkach czyści się przed pastowaniem. Jeśli chcemy to zrobić po oczyszczeniu skóry lub plastik, trzeba umiejętnie podłożyć papier, by nie zaszorować skóry środkami czyszczącym. Do czyszczenia zamków najlepiej użyć fabrycznych płynów albo papki z kredy i denaturatu.

Odpowiadając, skorzystaliśmy z porad p. Janiny Molskiej. (r)

Natretny konsument



Było akurat południe 7 lipca ub roku, gdy w restauracji „Koszubi” w Gdańsku zjawił się 27-letni Zbigniew Chyła, zamieszkały w Wrzeszku przy ul. Orzeszkowej 6-5. Już na godzinny pobyt w lokalu wszczął awanturę przy bufecie. Pozwolił sobie na niewybredne słowa wobec kelnerki, a następnie ją popchnął. Personal restauracji zmuszony więc był skierować z interwencją milicji, aby przyczołć do porządku konsumenta o chuligańskich zachodach. Zbigniew Chyła został usunięty z restauracji.

Okazał się jednak uparty, po paru godzinach znów zjawił się w lokalu, będąc w stanie nietrzeźwym. Wszedł na zaplecze i chciał dostać się do pokoju kierownika, ale było zamknięte. Został zauważony przez pracowników restauracji, którzy zwrócili mu uwagę, aby nie kreślić się w miejscach przeznaczonych dla personelu.

Ani się spatrzył jak Zbigniew Chyła zamiast opuścić zaplecze lokalu, wszedł do toalety, gdzie wybił szybę i w ten sposób wyładował się na korytarz, skąd znowu zamierzal wtargnąć do biura kierownika lokalu. Ponieważ drzwi nadal były zamknięte, siłą wypchnął okno prowadzące do wnętrza pokoju. Znalazł tam ok. 2 tys. zł, zabral ponadto dwie paczki kawy. Tymczasem jednak wrócił kelnerki i przypał złodziejka na gorącym uczynku. Zatelefonował do II Komisarzatu MO w Gdańsku przetrzymując sprawcę do chwili przybycia radiowozu. Wobec młocantów Z. Chyła tłumaczył się, że

Z myślą o lecie Ratownikiem być...

Wojewódzkie Wodne Ochotnicze Pogotowie Ratunkowe w Gdańsku przyjmują zapisy na kursy z zakresu ratownictwa:

- Na uprawnienia do prowadzenia podstawowej nauki pływania (obowiązkowo dla posiadaczy stopnia ratownika wodnego).
- Na stopnie młodszych ratowników WOPR — młodzież od lat 14. Kandydaci przy zapisie muszą przedłożyć: — zaświadczenie lekarskie, — rekomendację z zakładu pracy lub szkoły, — 2 zdjęcia, — oraz mieć ze sobą dowód osobisty lub legitymację.
- Na stopnie ratowników wodnych — młodzież od lat 18. Kandydaci przy zapisie muszą przedłożyć: — ważną legitymację młodszego ratownika (z aktualnymi badaniami lekarskimi).

Zapisy przyjmuje sekretariat Woj. WOPR Gdańsk przy ul. Aksamtiniej 4, w każdy wtorek i piątek od godz. 15.00 do 17.00.

Tylko dla wędkarzy

Zarząd Okręgu Północnego Związku Wędkarskiego w Gdańsku zawiadamia że w związku z obsadzeniem jez. Zygowice i Skolimkę (Gmina Starogard Gdański) kroczeniem amura — waradwa się całkowicie także połowu ryb aż do odwołania.

* SPORT * SPORT * SPORT * SPORT *

W siatkówkę na... czas?
Finały europejskich pucharów bez polskich drużyn

W Panzu zakończył obrady komitet wykonawczy międzynarodowej federacji siatkówki...

Wystawili w Moskwie siatkowców z 18 do 20. Mistrzostwa świata juniorów...

Siatkarki Wisły Kraków dopiero dziś rozegrają rewanżowy pojedynek w Pucharze Zdobyców...



Jak już informowaliśmy w Warszawie zakończył się VII Akademicki Mistrzostwa Świata...

Udany debiut mistrzów z Montrealu na zawodowym ringu

W Las Vegas odbyły się dwa interesujące pojedynki zawodowych bokserów. Był to debiut na profesjonalnych ringach mistrzów olimpijskich z Montrealu...

Młodzi siatkarze gdańskiego Stoczniowca wygrali turniej w Grudziądzu

W dniach 12-16 bm. w Grudziądzu rozgrywany był turniej młodych siatkarzy grupy I będący eliminacją mistrzostw Polski juniorów...

zawiedli, zdobywając pierwsze miejsce w tej imprezie. O bliższe szczegóły walki gdańszczan w Grudziądzu poprosiliśmy trenera zespołu mgr. Zygmunta Świdorskiego...

W Sydney wygrywa I. Szewińska

Polski duet lekkoatletyczny Irena Szewińska i Bronisław Malinowski rozpoczęli starty w Australii zawodami w Sydney...

Zespół Stoczniowca występował w następującym składzie: Bogdan Biłłski, Janusz Bieda, Ireneusz Supernak, Sławomir Imazowski, Leszek Narkiewicz, Krzysztof Kurza, Krzysztof Turowski, Andrzej Hildebrand, Roman Kaldonek i Jerzy Kalemba...

Radziecka ekspedycja na Mount Everest

Po raz pierwszy radzieccy alpinści organizują wielką ekspedycję na najwyższą górę świata Mount Everest (8848 m)...

gotowań sportowcy ZSRR planują wyjazd do USA i atak na najwyższy szczyt Ameryki Północnej Mt. Kinley (6193 m) na Alasce...

WIECZÓR
DZIENNIK ROBOTNICZEJ SPÓŁDZIELNI WYDAWNICZEJ
PRASA-KSIĄZKA-RUCH

ALERT MŁODZIEŻY
W Mieliu odbyła się ogólnopolska inauguracja Olimpijskiego Alertu Młodzieży Moskwa 1980...

Grad kar dla biathlonistów
W Zakopanem odbyło się wyjazdowe posiedzenie zarządu Polskiego Związku Pięcioboju Nowoczesnego i Biathlonu...

GRAD KAR DLA BIATHLONISTÓW
W Zakopanem odbyło się wyjazdowe posiedzenie zarządu Polskiego Związku Pięcioboju Nowoczesnego i Biathlonu...

MATRYMONIALNE
WIDOWA lat 58, bezdzietna, dobrego charakteru, miła, pozna inteligentnego, sympatycznego pana...

LOKALE
DO WYNAJĘCIA w Wrzeszczu 4 pokoje z telefonami i sanitariatami, na pomieszczenia biurowe...

ZAMIENIE mieszkanie dwupokojowe (20 i 11 m), wszystkie wygody, w centrum Gdyni...

4-POKOJOWE lub 3-pokojowe, własnościowe mieszkanie w Trómieście, chemię z kuchenką...

OGŁOSZENIA
NAUKA I PRACA W OHP
ZAPEWNIĄ CI SZYBKĄ SAMODZIELNOŚĆ
KOMENDA OCHOTNICZEGO HUFCA PRACY
WARUNKI PRZYJĘCIA

SPRZEDAŻ
JAMNIKI - sukienki, sprzedam. Tel. 2-89-55. G-13313
SKÓRY futry kolorowych na czapki, muftki i kombinezony...

PRACA
MASZYNOPIISANIE przyjmie. Tel. 51-20-81. G-9193
POMOC domowa na około 6 godzin dziennie potrzebna do osób dorosłych...

OKAZJA!
TKANINY ODZIEŻ DZIEWIARSTWO OBUWIE GALANTERIA
taniej średnio o 50 proc. Sklepy branżowe Wojewódzkiego Przedsiębiorstwa Handlu Wewnętrznego zapraszają

Kino-Teatr-Telewizja

Kojak na czele demonstracji

Bez specjalnego entuzjazmu przyjęli polscy widzowie pierwsze odcinki serialu amerykańskiego „Kojak”, którego bohaterem jest porucznik policji o tym właśnie nazwisku, zwalczający nowojorskich gangsterów. Tymczasem na Zachodzie nie słabnie ogromna popularność tej postaci, a ostatnio popularność ta doprowadziła do dość oryginalnego incydentu.

Oto nowojorscy policjanci postanowili zorganizować demonstrację na ulicach swego miasta, pod ha-

— Pyta się pan jak czują się w roli prezidenta Narutowicza? Chyba trochę tak jak Narutowicz po wyborze na prezydenta... Przede mną ogrom pracy i ogrom odpowiedzialności, związanej z wiernym przedstawieniem tej postaci. Trudno coś więcej powiedzieć, jestem dopiero po dwóch dniach zdjęć i, jak na razie, nie pierwsze są — przajadzą konna po Łazienkach — nie były szczególnie meczane.

— Kulminacja nastąpi na stopniach „Zachęty”, kiedy sfantyzowany endeek — Eliasz Niewiadomski, odda śmiertelne strzely?

— Bedzie to kulminacyjna scena filmu, jednak chyba nie najtrudniejsza scena dla mnie. Z pewnością więcej napiecia i trudu kosztować będą takie sceny, jak choćby rozmowa ze Stanisławem Thuauttem — prezesem Klubu Poselskiego PSL „Wyzwolenie”, w której wazy sie decyzja kandydowania prezesa Narutowicza na stanowisko prezydenta. Trzeba dobrze wypracować wszystkie niepewności i wahania w związku z tą decyzją. Niełatwo też będzie zagrać scenę po wyborze, w której Narutowicz otrzymuje poarżki i listy pełne oszczerstw i pozostałe w Belwederze samotny, skazany sam na siebie.

— Jak zaznajamiał się pan z postacią prezidenta?

— Głównym źródłem były udostępnione ekipie realizacyjnej pamiętniki Tadeusza Hołłwity, które zawierały szczegółowy życiowy przebieg. Czytałam też „Księża pamiętkowa” ze wspomnieniami ludzi, którzy stykali się z nim.

— Jakże cechy postaci, która pan odzwierca, najbardziej panu odpowiadają?

— To, że potrafił patrzeć ze zrozumieniem nawet na swoich wrogów.

Rozmawiamy z Z. Mrożewskim

Reżyser Jerzy Kawalerowicz rozpoznął nakreślenie zdjęć do filmu „Śmierć prezidenta”, ukazujące dramatyczny epizod w dziejach naszego narodu, jakim było zabójstwo Gabriela Narutowicza. Postać tytułowa gra Zdzisław Mrożewski, z którym rozmawia dziennikarz PAP.

— Poza wąsikiem, który w tym czasie był modny, a którego nie nosze. Ponadto jestem podobny do prezidenta. Z domu przed wojna zapamiętałem zdjęcie dwóch braci — mojego oia i stryja. Na tej fotografii oicie wygladał tak, jakby był bliźniacym bratem Narutowicza. Rysy twarzy wprost identyczne. Ponieważ podobieństwo moje do oia jest duże, chyba więc trochę przypominam Narutowicza.

— Rozmawiał: MAREK GAJEWSKI

Wyplywało to — jak sądzę — z jego ułności do ludzi.

— Podobno występuje pan w tej roli bez charakterystyki?

— Poza wąsikiem, który w tym czasie był modny, a którego nie nosze. Ponadto jestem podobny do prezidenta. Z domu przed wojna zapamiętałem zdjęcie dwóch braci — mojego oia i stryja.

„Cini i Tinis” w Moskwie



Węgierska śpiewająca grupa „Cini i Tinis” prowadzona przez znaną piosenkarkę Saroltę Zalatnay, przebywa obecnie na sześciotygodniowym tournée w Związku Radzieckim. Następnym miejscem pobytu popularnego trójki będzie Londyn i występy w brytyjskiej TV.

CAF - MTI

20 lat państwa Matysiaków

Kiedy przed dwadzieścia laty po raz pierwszy przemówili z anteny radiowej seniorzy roku — Helena i Józef Matysiakiowie, autorzy powieści nie przypuszczali, że stworzone przez nich postacie staną się przedmiotem rozważań socjologicznych oraz prac naukowych, nie mówiąc o niemal natychmiastowej popularności. Począwszy od tamtego arduńskiego wieczoru 1965 roku, sympatycy Matysiaków złożyli im już ponad 1000 wizyt, spędzając z nimi ponad 500 godzin, co — przy jednorazowym spotkaniu — wypełniłoby ok. 3 tygodnie.

Utożsamianie pp. Matysiaków i ich przyjaciół z autentycznymi postaciami wplynelo również na powołanie żelni ciowianych w mieszkaniu na Dobrej akcji społecznych. Tu bowiem padły pierwsze słowa o potrzebie wzniesienia domu rencistów, dzięki czemu powstały się dary od słuchaczy na budowę domu, który otrzymał imię „Rodziny Matysiaków”. W podobny sposób zrodziła się i urzeczywistniła idea zbiorczy złomu metali kolorowych na pomnik Bolesława Prusa w Warszawie, na który to zamierzono 8 ton cennego tworzywa

Takie jest to film, którego główny watek dotyczy uwikłanego w nielutowe sprawy związków osobistych Stefana Wojniczka — z pochodzenia szlachcica, człowieka wykształconego, który jednak osiedlał się w Warszawie, na stronie robotników.

— Postać Wojniczka prezentuje Jan Nowicki, a obie jego ukochane z dwóch odrębnych środowisk — Emilia Krakowska i Barbara Wrzesińska. Role oficera rosyjskiego, związanego z polskim ruchem rewolucyjnym, kreuje znany radziecki aktor Władimir Iwaszow.

Praca nad filmem trwała trzy lata, jego premiera odbędzie się w roku obchodów 60-lecia wybuchu zwycięskiej socjalistycznej Rewolucji Październikowej.

Obie mają włosy blond...



Obie są aktorkami i obie mają włosy blond, ale na tym konczy się podobieństwo. Amerykanka Julie Christie reprezentuje typ romantyczny w przeciwieństwie do swej angielskiej koleżanki Goldie Hawn, preferującej role komediowe. Razem występowały w 1974 r. w filmie „Shampoo” u boku Warren'a Beatty.

CAF - Camera - Press



Plebiscyt „TK” i TWP na najlepszy spektakl Teatru TV

„Tygodnik Kulturalny” i Towarzystwo Wiedzy Powszechnej ogłaszają doroczny plebiscyt na najlepszy — zdaniem widzów — spektakl Teatru TV. Te widzowie wybiorą najbardziej wartościowe pod względem ideowym i artystycznym przedstawienie spośród prezentowanych w 1976 roku premier poniedziałkowych i piątkowych w TVP.

Udział w plebiscycie mogą wziąć zarówno osoby indywidualne, jak i Kluby Miłośników Teatru TV, działające przy szkołach, domach kultury, bibliotekach, świetlicach, klubach „Ruchu” i „Rolnika”, uniwersytetach powszechnych oraz innych placówkach kulturalnych i organizacyjnych.

Twórcóm spektaklu, który zostanie uznany przez widzów za najlepszy, wręczony zostanie — na ręce reżysera — pamiątkowy medal według projektu artysty plakaty Stanisława Sikory. Plakietki z miniaturą medalu oraz dyplomy uznania otrzymają wszyscy współtwórcy i realizatorzy nagrodzonego spektaklu.

Odpowiedzi w plebiscycie należy nadsyłać na kuponach zamieszczonych w bieżących numerach „TK” lub na kartkach pocztowych do 5 lutego, pod adresem: „Tygodnik Kulturalny”, 00-131 Warszawa, ul. Grzybowska 4.



NA ŚRODĘ — 19 stycznia

BARAN (21. III. — 20. IV.) Jakąś jedną ważną sprawą wymagać będzie zastanowienia. W razie odmowy — nie nalegać.

BYK (21. IV. — 20. V.) Dzień zapowiada się bardzo ciekawie i to w gronie miłego towarzystwa.

BLIŹNIĘTA (21. V. — 21. VI.) Twoje sprawy osobiste nabierają obecnie właściwego tempa i wkrótce się wyясnią.

RAK (22. VI. — 22. VII.) Otrzymasz korzystną ofertę, a eenerała z jaką się do niej zobieżeżysz bardzo się opłaci.

LEW (23. VII. — 23. VIII.) Próby protestów na nic się obecnie nie zdają. Moją Cie tylko wprowadzić w zły nastrój.

PANNA (24. VIII. — 23. IX.) Możesz spokojnie realizować swoje zamierzenia. Nie zwracaj uwagi na daczniaki znajomych.

WAGA (24. IX. — 23. X.) Twoje sprawy ukladają się obecnie zupełnie nieźle. Wkrótce nastąpi find.

SKORPIÓN (24. X. — 22. XI.) Warto zachować pewien dystans wobec swoich znajomych. Uważaj, aby nie popełnić jakiegoś błędu w ich gronie.

STRZELEC (23. XI. — 21. XII.) Tylko cierpliwością możesz osiągnąć to, na czym Ci tak bardzo zależy.

KOZIORÓŻEC (22. XII. — 20. I.) Unikasz ostatecznie kontaktów towarzyskich, ale nowa znajomość będzie atrakcyjna.

WODNIK (21. I. — 18. II.) Jeśli nie masz przekonania do kogoś, kto Cie interesował, nie ruszaj sprawy z miejsca.

RYBY (19. II. — 20. III.) Nie możesz okazać niezadowolenia tym, który chce Ci pomóc. Zresztą wymyśl coś lepszego.

Karino znów w modzie



Przez wiele popołudni młodych widzów w Polsce fascynowały przygody pięknego konia Karino. Telewizja emitowała ten program dwukrotnie: od lutego 1975 r. i od maja 1976 r. — w trzynastu odcinkach. Dzieje konia Karino, a równocześnie wszystkie konflikty, jakie powstały między ludźmi, którzy opiekowali się koniem — poznali także widzowie CSRS, NRD, RFN, Finlandii, Portugalii, Danii, Norwegii, Szwecji, Jugosławii i Bulgarii.

Serial filmowy „Karino” nie był arcydziełem, oparty został na prostych schematach dramatycznych, ale ważnym elementem była tu przyroda i... co tu wiele ukrywać relaksowy charakter filmu. Reżyserował Jan Batory, który był także autorem tego niezbyt skomplikowanego scenariusza, razem z Janem Dobraczyńskim i Markiem T. Nowakowskim.

Pomysł — aby trzynastoodcinkowy serial zaadaptować na duży ekran — jest dość ryzykowny, tym bardziej, że wersje filmowa przygotowana w dwóch seriach. Ano, zobaczmy co na to powie młodzieżowa widownia, z myślą o której przecież film zrealizowano.

Przypomnijmy jeszcze, że w głównych rolach filmu występują — Claudia Rieschel (jako Grażyna Barska — tej austriackiej aktorce swojego głosu użyła Janina Borońska), Tadeusz Schmidt, Karol Strassburger, Zdzisław Maklakiewicz i inni.

CO NOWEGO NA EKRANIE?

„Czerwone ciernie”

Na ekrany naszych kin wchodzi kilka nowych filmów polskich. Bez wątpienia jednym z ciekawszych jest epicka powieść „Czerwone ciernie”, przenosząca nas w pierwsze lata XX wieku. Film zrealizował Julian Dziedziński, który razem z Stanisławem Grochowiakiem jest również autorem scenariusza, oparteo na powieści Władysława Rymkiewicza — „Czas pojednania, trawa porośnie”.

Jest to powieść o wydarzeniach w Łodzi w roku 1905, o wielkim powsta-



Robotnicy Łodzi wyszli na ulice... Scena z filmu „Czerwone ciernie”.

DO WYBORU DO KOLORU

<p>DZIS</p> <p>Piotra, Małgorzata</p> <p>JUTRO</p> <p>Henryka, Mariusza</p> <p>TEATRY</p> <p>GDAŃSK TEATR „WYBRZEŻE” — Biały małżeństwo, 8.19 GDAŃSK WRZESZCZ — Mikołaj „Minitura” — Kraków Teatr Gwiaździsta, 8.14 i 17 (przedstawienia zamknięte) SOPOT TEATR KAMERALNY — Okapi, 8.19 GDYNIA TEATR MUZYCZNY — Promises, promises, 8.19.15 ELBLĄG TEATR DRAMATYCZNY — Okolnice, 8.19</p> <p>IMPREZY</p> <p>GDAŃSK KAWIARNIA DOMINIKAŃSKA, Targ Rybny 3 — Night Club nad Motława — w g. 21—3.00 GDAŃSK KMPiK, Długa 35 — KLUB FILMOWY „EM” — Miś, 19.00 — film: Zawód reporter, reż. M. Antonioni, g. 18 GDAŃSK KLUB MUZYCZNY, ul. Ogarna 27 — Wtorek jazzowy, koncert grupy Warsztat z Poznania g. 18</p> <p>WYSTAWY</p> <p>GDAŃSK KMPiK „PRZYJAŹN”, Długa 35 — wyst. plakatu społeczno-politycznego — w g. 10—21 GDAŃSK KMPiK, Długa Targ 30 — wyst. fotograficzna „Warszawskiego Towarzystwa Fotograficznego” — w g. 10—21 GDYNIA SALON SZUKI BWA, Dębowski 14 — wyst. malarstwa Teofila Ocickiego — w g. 12—18 GDYNIA KMPiK, Świętojańska 88 — wyst. malarstwa Janusza Osłokiego PWŚP Gdańsk prac. prof. Sramkiewicza (kawiarnia klubu): wyst. prac nauczycieli pła syków ZNP dla uczczenia 50-lecia m. Gdyni (malarstwo, grafika, tkanina) — w g. 10—21 GDYNIA SALON WYSTAWOWY, przy Skwerze Kościuski (teren Targów Rybnych) — wyst. Janusza Uklejewskiego — Gdynia w obiektywie — w g. 12—18</p> <p>MUZEUM HISTORII MIASTA GDAŃSKA — Rynek Główny 10 — w g. 10—18 MUZEUM ARCHEOLOGICZNE — wyst. stała: Pradzieje Pomorza Gdańskiego; czasowa: Zabytki kultury na znacznych pocztowych — w g. 11—18 OLIVA PALAC OPATÓW — wyst. stała: Sztuka ludowa Pomorza Gdańskiego XVIII—XX w.; czasowa: malarstwa Maksymiliana Kasprowicza — w g. 8—16 GDYNIA MUZEUM OCEANOGRAFICZNE I AKWARIUM MORSKIE M. A. Zjednoczenia 1 — w g. 11—8 MUZEUM MARYNARKI WOJENNEJ bulwar Nadmorski — Ekspozycja uzbrojenia i broni morskiej — w g. 10—17</p>	<p>PROGRAM I</p> <p>15.05 — List z Polski, 15.10 — Z polskiej fonoteki, 15.35 — Zolnierski koncert żywców, 16.05 — Informacje dla kierowców, 16.08 — U przajadł, 16.11 — Nagrania płytowe wziętych „Tonpress”, 16.30 — Aktualności kulturalne, 16.35 — Informacje, 17.00 — Radio kurtier, 17.20 — Problemy kultury fizycznej, 17.30 Parada polskiej piosenki, 18.00 — Muzyka i Aktualności, 18.05 — Interwencja, 18.06 — NURT, 20.25 — Programy „Przebieg korespondentów 1915 — Orkiestra PRiTV w Łodzi, 19.40 — Splewali w „Prskim Senatorskim”, 20.06 — NURT koncert, 21.05 — Kronika sportowa, 21.18 — Muzyczny kalendarz, 22.20 — Muzyka, 22.28 — Biuro Listów odpowiada, 22.40 Mini recital zespołu Bembeek, 22.15 — Jam session.</p> <p>PROGRAM II</p> <p>15.00 — Zawsze o 15.00 program dla dziewcząt i chłopców, 15.40 — Studio Słonecznik, 16.00 — Spiewaja Wrocławskie Skowronki Radiosa, 16.20 — Kataloge wydawnictwa, 17.00 — Schubert — I kwartet smyczkowy, 17.20 — Powieści miesiąca, 17.40 — Z mikrofonem przez trzy zmiany, 17.55 — Na każde pytanie odpowiedź, 18.40 Śladem inwestycyjnych miliardów, 19.00 — Podróż muzyczne po kraju, 19.30 — Zbiórka nr 43, 20.20 — Wieczorne radiokawy rozmowy, 21.00 — Ze świata opery, 21.45 — Wiadomości sportowe, 21.50 — Co pisza o muzyce, 22.10 — Radiowy tygodnik kulturalny, 22.50 — Z najciekawszych kart muzyki polskiej, 23.40 — Muzyka.</p> <p>PROGRAM III</p> <p>15.00 — Ekspressem przez świat, 15.05 — Program dnia 15.10 — Przebieło w tymwie rogazie, 15.30 — 1:1 — o sporcie rozmawiała Bohdan Tomaszewski i Stefan Wyrsocki, 15.45 — Sądzą zjadł gra Stanley Clarke, 16.00 — Rozszyfrowujemy nosienki, 16.20 — Ortyany w muzyce rockowej, 16.45 — 1:1 — Ekspressem przez świat, 17.05 — Muzyczna poczta UKF, 17.40 — Salon radiowy, 18.00 — Muzyka, 18.30 — Polityka dla wszystkich, 18.45 — Blues wczoraj i dziś, 19.15 — Kształka tygodnia, 19.20 — Ekspressem przez świat, 19.35 — Opera tygodnia, 19.50 — Utopniły snadki, 21.00 — Powieści, 20.00 — Mini-max — czyli minimum słów, maksimum muzyki, 20.40 — Moralność wszechczasów, 21.05 — Wielki pianista Władimir Horowitz, 22.10 — Fakt dnia, 22.08 — Gwiazda siedmiu wieczorów — Althabki, 22.15 — Co wieczor powieści w wydaniu gwiazdki, 22.45 — Brazylia, Cannoballa Adderly, 23.00 — Wiezese o Warszawie czyta Katarzyna Leszczewska, 23.10 — Czas relaksu, 23.45 — Program na środę 23.50 — Na dobranoc śpiewa Tadeusz Woźniak, 24.00 — Koniec programu i hymn.</p> <p>TELEWIZJA</p> <p>WTOREK — 18 stycznia</p> <p>16.25 — Program dnia 16.30 — Dziennik (kolor) 16.40 — Obiektyw — program wot. szczytnego, koszaliskiego, studiowego 17.00 — Studio Telewizji Młodych 17.50 — Świat i Polska (kolor) 18.25 — Kalendarzka z Sarita Zalatnay — program muzyczny (kolor) 18.50 — Radzimy rolnikom (kolor) 19.00 — Wieczór z dziennikiem (kolor) 20.30 — Kobiety Werdinów — odc. 1 filmu fabularnego NRD (kolor) 22.05 — Księżyc w rutnach — widowisko noctywiczne — reż. Mariusza Dmochowskiego (kolor) 22.45 — Dziennik (kolor)</p> <p>PROGRAM II</p> <p>15.25 — Język angielski — lekcja 13 — kurs podstawowy 15.50 — Program dnia 15.55 — Teatr TV: Pierre Corneille Cyd (nowy) 17.15 — Dysrektorzy — odc. III w „Snadajaca gwiazda — film fab. prod. Telewizji polskiej (kolor) 18.40 — PANORAMA — mag. inf. 19.00 — Dobranoc (dla najmłodszych i program dla młodzieży) 19.30 — Wieczór z dziennikiem (kolor) 20.30 — Wtorek melomana: w programie Dawid Oistrach i Paul Badura — Skoda grała Mozarta 21.40 — 24 godziny (kolor) 22.00 — Nona — film fab. prod. bułgarskiej (psychologiczno-dramatyczny), reż. Grzegorz Ostrowski, wykł. Dorothea Tonczewa, Nikola Todow (kolor) 23.25 — Język niemiecki — lekcja 13 — kurs podstawowy</p> <p>ŚRODA — 19 stycznia</p> <p>PROGRAM I</p> <p>16.25 — Program dnia 16.30 — Dziennik (kolor) 16.40 — Obiektyw — program stw. woj. warszawskiego 17.00 — Dzieci, Zgadywanki obrazkowe 17.50 — Fakty, opinie, hipotezy i niespokojna planeta 18.25 — Lesław i cie siejec nie — program rozr. 19.00 — Dobranoc dla najmłodszych i program dla młodzieży 19.30 — Wieczór z dziennikiem 20.30 — Filmatka arcydzieł: Les Olyvadias — film fab. prod. niemieckiej, reż. Louis Bu-nuel 22.00 — Program rozrywkowy 22.40 — Dziennik (kolor)</p> <p>PROGRAMY OSWIATOWE</p> <p>9.00 — Dla szkół: Chemia kl. VII — Odkrywanie świat atomów (kolor) 11.05 — Dla szkół: Fizyka kl. VIII — Sładniki Maxwella 12.00 — Dla szkół: Wychowanie muzyczne kl. VI—VIII — Zapis muzyczny 12.45 — Radiowo-Telewizyjna Szkoła Srednia — Matematyka — lekcja powt. 13.25 — Radiowo-Telewizyjna Szkoła Srednia — Fizyka — lekcja powt. 14.00 — W drodze do nowego — organizacja Klubów Techniki i Racjonalizacji 15.40 — Matematyka — Aktywność geometryczna dziecka, wykł. doc. dr Stefan Turnau</p> <p>DZURY</p> <p>Ostre dzury polityczne: Oddział Chirurgiczny Szpitala Marynarki Wojennej w Gdańsku-Oliwie ul. Polanki z Instytutem Chorób Wewnętrznych AM w Gdańsku, ul. Dębinki 4. Stałe dzury nocne polnia: Gdańsk, Jaskółcza 16; Gd-Wrzeszcz, Al. Zwycięstwa 35; Grunwaldzka 60/61; Oliwa; Bitwa Oliwki 34; Gdańsk-Przymorze; Obronców Wyrzeżka 2; Sopot, Grunwaldzka 61; Gdynia, Slaska 42. Telefon zaufania — Anonimowy przyjaciel — tel. 31-00-00 w godz. 14-6. Numery telefonów alarmowych komend straży pożarnej: Gdańsk, Sopot, Gdynia — Pruszcz Gdański, Starogard 998.</p>
--	--